Dzisiejszy numer zawiera 10 stron.

Opłata pocztowa uiszczona gotówką

Nr. 37. Lwów, Poniedziałek 15. Lutego 1926 r. Rok XLIV.

CENA NUMERU 20 g

PRENUMERATA Miesięcznie we Lwowie 4 zł z dostawą do domu i w Polsce z przesyłką pocztową 4 zł 50 gr., zagranicą miesięcznie 6 zł 50 gr.

Dla urzędników państwowych i nauczycieli miesięcznie 3 zł.

KURJER LWOWSKI

Organ demokratycznej inteligencji

Redakcja i Administracja ul. Ossolińskich 15
Telefon redakcji 19, w nocy 29-19.
Tel. adm. 32-19.
Adres dla telegramów: Kurjer Lwowski, Lwów.
Rękopisów nie zwraca się.
Redaktor naczelny przyjmuje: od 1-2 w południe.

Przestroga krwi.

Lwów, 14 lutego.

(h.) Podane przez nas wczoraj **sprawozdanie oficjalne rządu**, złożone w Sejmie przez p. min. Raczkiewicza, w odpowiedzi na interpelację P. P. S. o przebiegu krwawych wypadków w Kaliszu, **stwierdza zupełnie wyraźnie winę poszczególnych czynników za wywołanie tych smutnych i tragiczych zajść.**

Winę tę ponoszą — wedle relacji p. ministra — z jednej strony **czynniki administracyjne,** których nieudolność nie pozwoliła im w samym zarodku przeciąć wszczynające się zaburzenia, z drugiej strony zaś **„tajemnicza ręka"** wyzyskująca rozgoryczenie mas, w tym celu, aby je pchnąć w odmęt bratobójczych walk.

W pierwszym wypadku po stwierdzeniu przewiny władz administracyjnych, ustalenie stopnia odpowiedzialności poszczególnych urzędników będzie rzeczą dość łatwą — w ostateczności znajdzie się zawsze jakiś **„kozioł ofiarny". Trudniejszą będzie sprawa** z pociągnięciem do odpowiedzialności **tej „tajemniczej ręki"**, nie dlatego, aby adres jej był nieznany, ale raczej z tego powodu, że ustalanie odpowiedzialności i szukanie współwinnych zaprowadziłoby nas może zbyt daleko...

Podane skądinąd wiadomości o rozwoju roboty wywrotowej w Polsce zupełnie wyraźnie wskazują, że **w zajściach kaliskich czynną rolę odegrali komuniści.** Świadczy zresztą o tem **obecność posła Hołowacza** wśród demonstrantów. Stwierdzeniem tego faktu, nie będącego wogóle żadną tajemnicą a nawet zupełnie zrozumiałego, nie można jednak wyczerpać całej sprawy. Nie można, stwierdziwszy, że władze administracyjne były niedołężne i że akcją kierowali komuniści, **postawić kropkę i przejść do porządku dziennego nad przelaną krwią.**

P. minister Raczkiewicz, ustalając stan faktyczny **spełnił tylko swój obowiązek objektywnego sprawozdawcy,** obecnie kolej na rząd, jako całość, aby z tego sprawozdania wyciągnął **daleko idące wnioski** i wskazówki działania na przyszłość.

Doświadczenie stwierdziło już nie jednokrotnie, że propaganda komunistyczna, jak wogóle każda robota wywrotowa, musi dla swego rozwoju posiadać **odpowiednie podłoże.** Takiem podłożem najdogodniejszem dla każdej wywrotowej agitacji jest zawsze **powszechne niezadowolenie** szerokich mas z istniejących stosunków. Tam gdzie niema bezrobocia, gdzie nie panoszy się krzyczący zbytek wobec powszechnej nędzy, gdzie korupcja i rozrzutność grosza publicznego nie święcą orgji wobec pustego skarbu — tam agitator bolszewicki przystępu niema. U nas, niestety, **wszystkie te najlepsze warunki dla rozwoju bolszewizmu istnieją.** Trzeba to sobie — w interesie przyszłości Państwa i Narodu — powiedzieć otwarcie, albowiem **nie czas na prowadzenie strusiej polityki chowania głowy w piasek!**

Od dziesięciu tygodni **jesteśmy świadkami heroicznych wysiłków przewódców koalicji rządowej,** zmierzających do opanowania przesilenia gospodarczego, do znalezienia platformy dla współdziałania stronnictw sejmowych **w kierunku ratowania państwa** przed runięciem w odmęt bankructwa finansowego i anarchji. **Usiłowania te,** co ze smutkiem stwierdzić trzeba, **napotykają na dziwne niezrozumienie klas posiadających,** najbardziej zainteresowanych właśnie w utrzymaniu ładu i porządku w Państwie. **Zaślepienie egoizmu klasowego** nie pozwala pewnym sferom zrozumieć, że koalicja to nie wygodna pokrywka obrony własnych interesów, ale też potrzeba **pewnych ofiar na rzecz ogółu.**

Może smutne i tragiczne w swej grozie krwawe wypadki kaliskie staną się ostrzegawczem „memento!"

Ostrzeżenie to kosztowne, ale — wymowne!...

Nominacja p. Barlickiego na min. robót publ. podpisana.

50 milj. zł. na ożywienie ruchu budowlanego.

Warszawa, 13. lutego.

Dziś została podpisana nominacja p. **Barlickiego** na ministra robót publicznych. W dniach najbliższych min. Barlicki przedstawi prezesowi Rady Ministrów p. Skrzyńskiemu **wniosek na mianowanie posła Hausnera wiceministrem robót publ.**

Socjaliści uzyskali od rządu sumę 50 miljonów zł. dla ministerstwa robót publicznych w celu ożywienia ruchu budowlanego. Piecza nad właściwem użyciem tego funduszu zostałaby powierzona p. **Hausnerowi.**

——xo ox——

Posiedzenie Rady Ligi Narodów.

Delegat Szwecji wystąpił przeciw żądaniom Polski.

Decyzja zapadnie na Zgromadzeniu Ligi Nar. dn. 8 marca br.

Genewa, 13. 2. (PAT). We wczorajszem posiedzeniu Rady Ligi Narodów, wzięli udział prawie wyłącznie zastępcy członków Rady. Był to **pierwszy podobny wypadek w historji Ligi Narodów,** wobec czego powaga posiedzenia była oczywiście częściowo mniejszą niż zazwyczaj. **Posiedzenie było poufne.** Korespondent P. A. T. dowiaduje się z kół zbliżonych do Ligi Narodów, że **przedstawiciel Szwecji** zabiegał o to, aby punkt dotyczący Rady Ligi Narodów **ograniczyć do sprawy przyznania stałego miejsca Niemcom.** Zabiegi te jednak nie zostały uwieńczone powodzeniem. **Delegat Szwecji musiał ustąpić,** wobec jednomyślnego stanowiska pozostałych członków Rady, z tem jednak, że **decyzja** w tej sprawie ma być pozostawiona **całkowicie zgromadzeniu marcowemu.** Stanowisko delegata szwedzkiego, było szeroko komentowane.

PRASA NIEMIECKA ZADOWOLONA.

Berlin, 13. 2. (PAT). Komentując wczorajszą decyzję Rady Ligi Narodów, zaznacza tutejsza prasa, że **przez** uchwałę swoją **Rada uniknęła dyskusji nad drażliwą kwestią** powiększenia swego składu, z drugiej jednak strony państwa, które starały się o odroczenie do września sprawy wstąpienia Niemiec do Ligi Narodów **nie zdołały przeprowadzić** swego punktu widzenia.

——xo ox——

Włochy usiłują pozyskać Jugosławję przeciw Niemcom.

Londyn, 13. 2. (AW.) „Daily Tel." donosi w związku z ostatnią dyskusją w sprawie południowego Tyrolu rząd włoski stara się wybadać usposobienie w Belgradzie, czy Jugosławia nie byłaby skłonna do **uzupełnienia traktatu** z r. 1'24 nowemi **klauzulami skierowanemi przeciwko ewentualności przyłączenia Austrji do Niemiec.** Rząd włoski wskazuje na niebezpieczeństwo jakie groziłoby Jugosławji w razie powiększenia terytorjum niemieckiego. Niewiadomo jakie stanowisko w tej sprawie zajmie rząd belgradzki.

POS. WOJKOW W MIN. S. ZAGR.

(Telefonem od naszego korespond.)

Warszawa, 13. lutego.

Wiceminister spraw zagranicznych p. **Morawski** przyjął dziś w M. S. Z. posła sowieckiego p. **Wojkowa.**

Marszałek Piłsudski zaniemógł.

Warszawa, 13. 2. (AW). Marszałek Józef Piłsudski zaniemógł onegdaj. Lekarze stwierdzili powrót influenzy, którą marszałek przebył przed kilku dniami. Gorączka w nocy dochodziła do 39 stopni.

——oo——

Kłajpeda grozi Litwie interwencją Ligi Narodów.

Kłajpeda, 13. 2. (PAT). Przewodniczący sejmu kłajpedzkiego Kraus oświadczył przedstawicielom prasy kłajpedzkiej, że aczkolwiek kłajpedzianie uważają się za obywateli litewskich, to jednak nie zgodzą się na to, by choć **jeden punkt autonomji kłajpedzkiej** nie został przez Litwę wykonany. Obecnie udaje się Kraus do Kowna. Jeżeli rokowania z rządem kowieńskim nie przyniosą rezultatu, to zgłoszenie o interwencję Ligi Narodów będzie nieuniknione.

Przeciw komu organizuje się handel i przemysł łódzki?

Warszawa, 13. 2. (AW.) Dnia 12 b. m. powstało w Łodzi nowe stowarzyszenie pod nazwą Komitet gospodarczy m. Łodzi, który obejmuje wszystkie przedsiębiorstwa kupieckie i przemysłowe w Łodzi i w obwodzie łódzkim. Związek ma na celu **reprezentację kupiectwa łódzkiego obec władz,** oraz działalność i interwencję w zakresie wszystkich zagadnień gospodarczych.

Dlaczego stanęła budowa portu w Gdyni?

Gdynia, 13. 2. (AW.) Powodem zastoju w pracach portowych prowadzonych przez konsorcjum francuskie **jest zatarg tego konsorcjum z rządem** w sprawie **nieuskutecznionych w czas wypłat.** Ze względu na korzystne konjunktury eksportowe **na węgiel i drzewo konieczne jest natychmiastowe zlikwidowanie sporu** i przystąpienie do dalszych prac, ponieważ **każdy dzień zwłoki** przynosi szkody materjalne i straty moralne.

Notowania giełdowe.

Dolar w wolnym obrocie dnia 13 b. m. w Warszawie 7.45 zł.

Dolar w wolnym obrocie dnia 13 b. m. we Lwowie 7.47. Tendencja utrzymana.

Zurych urzędowy: Warszawa 71.00, N. Jork 5.19, Londyn 25.24 5/8, Paryż 19.20, Wiedeń 73.05, Praga 15.375, Włochy 20.94, Belgja 23.60, Budapeszt 72.80, Sofia 3.70, Holandja 208.05, Oslo 106.75, Kopenhaga 133.00, Sztokholm 139.5/32, Hiszpanja 73.15, Bukareszt 2.25, Berlin 123.653, Belgrad 9.12.

Giełdy nowo-jorskiej niema z powodu święta w Nowym Jorku.

Przegląd prasy.

Spisek śląski. Piasek w maszynie. Skąd wieje piasek? Strajk w Zagłębiu Dąbr. Tajny sojusz austrjacko-niemiecki.

Lwów, 14 lutego.

Wykrycie olbrzymiej afery szpiegowskiej na G. Śląsku, wywołało w opinji publicznej przerażenie. Wypływa ono bowiem na jaw **w chwili,** kiedy Niemcy pragną wejść do Ligi jako **czynnik pokoju.** (?) Związek między spiskiem śląskim, a taktyką niemiecką określa **„Czas“** następująco:

„Podobny stan rzeczy, panuje **we wszystkich terytorjach odebranych Niemcom** przez Traktaty. Wszędzie widzimy to samo. Niemcy niby to pretensji do tych terytorjów się zrzekli, ale tylko — niby to. W rzeczywistości prowadzą wszędzie **jawną lub skrytą agitację** przeciwko dzisiejszemu stanowi rzeczy. Zupełnie jednakowo przedstawia się pod tym względem stan rzeczy w południowym **Tyrolu** (kraj „górnej Adygi“, jak go nazywają Włosi), w **Alzacji i Lotaryngji,** na Śląsku, w **Korytarzu,** w utraconej części **Szlezwigu“.**

„Gazeta Warszawska“ poświęciła całą stronę na artykuł wstępny p. t. **„Piasek w maszynie“.** Sytuację obecną maluje tak, jak gdyby jedynie endecja dbała o sanację stosunków w machinie państwowej.

Jeżeli się jej zamierzenia nie powiodą, **to odpowiedzialność spada na „Piłsudskiego“,** ponieważ marszałek swymi — **wywiadami rzuca piasek między tryby maszyny,** będącej w naprawie. Najbardziej tendencyjny ustęp będący **kwintesencją** znanego **faryzeizmu** endeckiego, brzmi:

„Oto w chwili, kiedy kółka naszej machiny finansowej, niesłychanie skąpo naoliwionej, **zaczynają się powoli obracać,** kiedy ludzie koło niej chodzą troskliwie, poprawiając tu i ówdzie, co się na razie da poprawić, jeden z tych, których obowiązkiem jest pomagać, **rzuca między tryby garść piasku.** P. generał Żeligowski, minister spraw wojskowych, oświadcza, że się musi podać do dymisji, bo w komisji sejmowej, w trzeciem czytaniu znajduje się ustawa wojskowa, z której **marszałek Piłsudski jest niezadowolony. Giełdziarze,** czyhający na złotego, zacierają ręce: będzie nowy kryzys, a może i co gorszego,, bo p. **Piłsudski miał długą rozmowę z Prezydentem Rzeczypospolitej,** a potem ogłosił wywiad, z którego wynika, że to on **polecił Żeligowskiemu** podać się do dymisji. W każdym razie **można puścić w kurs alarmujące wieści,** że się zanosi w Polsce na wielką awanturę“.

Jest to prawdziwy piasek, rzucony w oczy zdrowej opinji publicznej. Bo, jeżeli **„maszyna jest skąpo naoliwiona“,** to jedynie dzięki temu, że sfery, które najbardziej **niszczą i rozszarpują skarb Państwa** i uchylają się od podatku **stoją pod specjalną opieką tego właśnie stronnictwa.** Trzeba mieć naprawdę odwagę, aby wywiady marszałka łączyć z machinacjami czarnogiełdziarzy. Każdy bowiem wie, że **stabilizacja** pieniądza zależy **nie od marszałka lecz od rozwagi budżetowej.**

Skąd wieje najniebezpieczniejszy piasek, o tem mówią nie artykuły wstępne lecz fakty.

Oto wbrew zapewnieniom agencji rządowych **„Przegląd Wieczorny“** stwierdza.

„Wczoraj rano wybuchł w **całem Zagłębiu Dąbrowskiem strajk.** Objął on wszystkie kopalnie. Ogółem strajkuje **26.000 górników.** Kopalnie od rana nieczynne. Strajkują związki. klasowy, zjednoczenia zawodowego polskiego i Ch. D. Wśród strajkujących panuje **nastrój nadzwyczaj podniecony“.**

Fakty takie przemilczeć się długo nie dadzą. Pocóż więc je ukrywać?

Lecz jeszcze jedno groźne niebezpieczeństwo na odmianę z innej strony. Oto **„Polonia“** donosi:

„W kołach **rządowych i politycznych Warszawy ogromne poruszenie** wywołała dziś depesza londyńskiego korespondenta „Kurjera Warszawskiego“, który podaje informacje **z Berlina,** że podczas swego ostatniego pobytu w Berlinie ks. Seipel, były kanclerz Austrji, doprowadził **do zawarcia tajnej umowy, mocą której w ciągu najbliższych 25 lat ma dojść do skutku faktyczna unja gospodarcza i militarna Austrji z Niemcami.** Według tej umowy paszporty austrjackie i niemieckie uważane być mają za wspólne, **granice celne zostaną faktycznie usunięte. — System kolejowy obu państw będzie ściśle upodobniony,** Austrja zacznie zwijać swoje posterunki dyplomatyczne, **armja austrjacka zostanie oddano pod faktyczne dowództwo niemieckiego sztabu generalnego.** W radzie państwa niemieckiego **Austrję będzie reprezentowała Saksonja.“**

Nie ma więc „Gazeta Warszawska“ powodu cieszyć się, że **„Piłsudski przeszedł już sześćdziesiątkę“** bo kto wie co się jeszcze stać może. Powinna się przecież liczyć z tem, że **dawne austrjackie i rosyjskie hinterländery tak dzielne w gębie,** nie dadzą rady w potrzebie.

———xo ox———

Generalicja czeska sprzeciwia się uznania Rosji.

Wiedeń. 13. 2. (PAT). „N. Wiener Tagesblatt“ z Pragi: W ostatniej chwili generalicja czechosłowacka wyraziła swą opinję w sprawie uznania Rosji. Generalicja **sprzeciwia się** uznaniu Rosji **ze względów strategicznych,** ponieważ Sowiety uważały zawsze republikę czechosłowacką za **miejsce wypadów na Europę środkową** dla swoich sił wojskowych.

———xo ox———

Rokowania polsko-niemieckie.

Warszawa. (Tel. wł.).

Wznowienie w Berlinie rokowań likwidacyjnych z Niemcami nastąpić ma 18 b. m., a to na podstawie wykazu szczegółowego nieruchomości, nieobjętych przez likwidację. Niebawem **zakończone zostaną rokowania o zawarcie konwencji kolejowej polsko - niemieckiej. Rokowania handlowe** polsko - niemieckie rozpoczną się ponownie w **pierwszej połowie marca b. r.**

Zgon kardynała Dalbora.

Poznań. 13. 2. (PAT). Dzisiaj o godzinie 4 rano zmarł w Poznaniu ksiądz kardynał **Dalbor.**

Ks. prymas dr. Edmund Władysław Dalbor, arcybiskup gnieźnieńsko-poznański ur. się 30 X. 1869 r. Dnia 25 II. 1893, otrzymuje w Rzymie święcenia kapłańskie. W roku 1894 zostaje wikarjuszem przy kościele św. Marcina w Poznaniu, a w roku 1895 archikatedralnym wikarjuszem przy katedrze w Poznaniu i dyrektorem kancelarji archidjecezjalnej. W roku 1914 zostaje prałatem domowym papieża. Po zgonie arcybiskupa Likowskiego, papież powołuje ks. Dolbora 30 VI. 1915 na stanowisko **arcybiskupa gnieźnieńsko-poznańskiego.** Dnia 25 X. 1919, ks. Dolbor bierze udział w konsekracji ówczesnego nuncjusza **papskiego** ks. Rattiego, obecnego papieża Piusa XI. W tym roku ks. Dalbor otrzymuje **purpurę kardynalską** i wyniesiony zostaje do godności kardynała. Nastąpiło to na tajnym konsystorzu 15 grudnia 1919 zaś na publicznym konsystorzu 18 grudnia 1919, następuje ceremonja włożenia kapelusza kardynalskiego. W czasie od 2 do 6 lutego 1922 ks. kardynał Dalbor bierze udział w conclave w Rzymie, w wyniku którego ks. nuncjusz Ratti został obrany papieżem.

Ks. kardynał Dalbor zaniemógł po VI. zjeździe katolików w Ostrowie w czerwcu 1925 r. Od tego czasu nie wrócił już do zupełnego zdrowia.

Pogrzeb odbędzie się we środę. Zwłoki ks. kardynała Dalbora, spoczną w podziemiach katedry w Poznaniu. Na gmachach publicznych Poznania, powiewać będą na znak żałoby flagi, opuszczone do pół masztu.

———xo ox———

Koncesje sowieckie niezadowoliły ani kapitalistów ani rządu.

Trocki wypowiada się za wprowadzeniem wolnego handlu.

(Korespondencja własna „Kurjera Lwowskiego“.)

Moskwa, w lutym.

(l) Ogłoszono tu interesujące oficjalne dane o wynikach dotychczasowej akcji rządu sowieckiego w kierunku rozwoju i **rozszerzenia działalności koncesjonarjuszy zagranicznych na terenie sowieckim.** Dane te tem bardziej zasługują na naszą uwagę, że dają one wymowną odpowiedź na pytanie, jakie są wogóle widoki na rozwój gospodarczych stosunków między przemysłowcami zagranicznymi a Sowietami w obecnych warunkach. Oto — jak wynika z tych danych, **ogólna ilość koncesji,** rozdzielanych dotychczas przez rząd sowiecki różnym trustom i koncernom zagranicznym na prawo eksploatacji rozmaitych **bogactw** we wszystkich gałęziach przemysłu rosyjskiego, **dochodzi ledwie do 200,** z czego tylko 88 koncesji faktycznie jest dotychczas wykorzystanych, a resztę, więc większość, nawet nie zrealizowano, lub po pewnych próbach zaniechano. W wielu wypadkach koncesjonerzy — straciwszy cały zaangażowany przez nich kapitał, zrezygnowali z dalszego prowadzenia udzielonych koncesji. Również i rząd moskiewski **nie otrzymał** od koncesjonarjuszy preliminowanych olbrzymich zysków **(w tym roku** zaledwie **około 15 milj. rubli).** Nie dziw, że sam rząd uznaje obecną sytuację „polityki koncesyjnej“ za opłakaną, która może się zmienić na lepsze równocześnie **„ze stanowczą zmianą ekonomicznej i politycznej konjunktury w Sowietach** wogóle“.

Na temat wzajemnych stosunków między kapitałem zagranicznym a Sowietami, zainicjowało **„Politbiuro“** specjalną ankietę, w której między in. zabrał głos Trocki, oświadczając, że **Sowiety nie mogą liczyć na znaczne kredyty zagraniczne w ciągu najbliższego dziesięciolecia,** a koncesjonarjusz zagraniczny pójdzie pracować w Bolszewji tylko wtedy, **kiedy zostanie dopuszczony do bezpośredniego kontaktu z konsumentem,** czyli **Trocki domaga się zniesienia monopolu państwowego w handlu zagranicznym.** Jest to więc nadzwyczaj **znamienne oświadczenie w ustach kierownika** gospodarczego życia sowieckiego, zwłaszcza, że pokrywa się całkowicie z dawnym a powszechnym postulatem sfer gospodarczych całego świata „burżuazyjnego“.

———xo ox———

Litwa wypowiedziała Polsce wojnę kulturalną.

Kowno. 13. 2. (PAT). Posłowie frakcji polskiej sejmu litewskiego wnieśli interpelację w sprawie niedopuszczania na Litwę książek polskich. W interpelacji wskazano na to, że książki polskie, nadesłane z Rygi na Litwę, zostały nadawcom zwrócone, z napisem **„Zwraca się, gdyż wszelkie publikacje, wydane w Polsce, są w Litwie wzbronione“.** Oprócz tego wydano księgarzom **zakaz sprowadzania** książek polskich.

———ox xo———

Powodzie w Rumunji.

Bukareszt. 13. 2. (PAT) Z powodu zniżki temperatury, zaczęły się powodzie, spowodowane przez **tajanie śniegów.** Niższe dzielnice portu w Gałaczu **zalane** zostały przez **Dunaj.** Koło Bukaresztu wezbrane rzeki Argesz i Dempovica zalały pola.

Pod znakiem czasu.

MIZERJA KARNAWAŁOWA.

Lwów, 14 lutego.

Ciężkie nastały czasy dla właścicieli restauracji, kawiarń i tym podobnych lokalów publicznych, które dawniej gromadziły co wieczora u stołów i bufetów rzeszę amatorów politycznej i niepolitycznej dyskusji przy kieliszku. Dziś tu i ówdzie nudzi się jakiś **markotny, samotny gość** i wybiera skrzętnie **najtańsze potrawy** ze spisu dań. Wina stoją spokojnie w piwnicach i nabierają ceny, starzejąc się bez przeszkody...

Opustoszałe sale **ożywiają się tylko przy sposobności zabaw karnawałowych.** Praktyczni restauratorzy chętnie udzielają lokalów rozmaitym towarzystwom i zespołom nawet **bezpłatnie,** gdyż jedyna to okazja do sprzedania większej ilości przekąsek, napitków i kolacji.

Zyskują na tem obie strony....

(m)

WIENIEC OD EMIGRANTÓW POLSKICH W KANADZIE.

Warszawa, 13. 2. (AW.). Wczoraj w południe, bawiący w Warszawie konsul polski w Kanadzie p. Straszewicz złożył w imieniu emigracji polskiej w Kanadzie **artystycznie wykonany wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza,** wygłaszając przytem patrjotyczne przemówienie. W imieniu nieobecnego dcy O. K. I. gen. Malczewskiego odpowiedział dca miasta gen. Suszyński.

—oo—

PROJEKT ULEPSZENIA ADMINISTRACJI PAŃSTWOWEJ JEST JUŻ GOTÓW.

Warszawa, 13. 2. (AW.). Nadzwyczajna **komisja trzech** pod przew. dr. Bobrzyńskiego, powołana do opracowania projektu reorganizacji administracji państwowej **ukończyła już swe prace.** Materjały i wnioski przedstawione będą prezesowi Rady min. p. Skrzyskiemu na nadzwyczajnem posłuchaniu. Opracowany **projekt zdąża do zupełnej reorganizacji administracji w państwie.**

Zebranie Obyw. Komitetu rozbudowy.

Lwów, 14 lutego.

Obywatelski Komitet rozbudowy obradował wczoraj pod przewodnictwem dr. **Dręgiewicza** przy udziale posłów **Hausnera i Śliwińskiego.** — Przedmiotem dyskusji była dotychczasowa akcja rozbudowy, oraz **stosunek Komitetu obywatelskiego do Miejskiego Komitetu rozbudowy,** który decyduje o rozdziale kredytów.

P. **Sozański** krytykował sposób rozdzielania funduszów i domagał się zwołania szerszego zebrania obywatelskiego w sprawie rozbudowy. Inż. **Feuerstein** podniósł, że należy akcję ożywienia ruchu budowlanego **połączyć z akcją zwalczania bezrobocia** i również zarzucał Komitetowi Miejskiemu, że w przydziale kredytów **nie uwzględniał mniej zamożnych petentów,** podobne też zarzuty wytoczył poseł **Eisenstein.**

Inż. **Biernacki** sprostował, iż Komitet miejski załatwił wszystkie podania, przyczem udzielano pożyczek nie według wartości budowanego domu, ale zależnie od tego, **ile potrzeba pieniędzy** na dokończenie budowy. Kooperatywom i domom akademickim udzielono 45 proc. funduszów, przedsiębiorcom pryw. 35 proc., gminie 10 proc.

Poseł **Śliwiński** wystąpił w obronie inicjatywy prywatnej, której ożywienie jest celem akcji, przyczem mówca większe znaczenie przypisuje budowie domów czynszowych. Poseł **Hausner** stwierdził, że **do działalności Kom. Miejskiego mieć można pełne zaufanie,** jeżeli zaś akcja dotychczas nie jest zadowalająca, to przyczyną tego jest wadliwość ustawy oraz fakt, że rząd nie może wypłacać większych sum na rozbudowę. Należy zatem wnieść **poprawki do ustawy,** czem powinien się zająć Komitet obywatelski. Ma on głos doradczy i Kom. miejska liczy się z jego opinją. Mówca w przeciwieństwie do pos. Śliwińskiego jest za budową jednomieszkaniowych domów.

Przemawiali następnie: inż. Ulam, p. Seidner, inż. Libański, p. Maciałek i inni. Inż. **Libański** wniósł, ażeby zaproponować gminie wydanie **obligacji budowlanych miasta Lwowa,** oprocentowanych i zahipotekowanych na gruntach i budowach w walucie złotej, niepodlegającej wahaniu.

Uchwalono wkońcu **rezolucję p. Maciałka: Komitet obyw. przyjmuje do wiadomości sprawozdanie** z działalności **Miej. Komitetu Rozbudowy,** stwierdza jednak, że nadesłany M. Komitetowi **regulamin co do sposobu udzielania pożyczek jest sprzeczny** z ustawą i rozporządzeniem wykonawczem, wobec tego uprasza posłów i odpowiednie czynniki, aby spowodowały **odpowiednią zmianę regulaminu,** względnie usunięcie. Uchwalono też zwołać **publiczne zgromadzenie** w celu zdania sprawy z akcji i zasięgnięcia opinji. Do Komitetu obyw. kooptowano pp. **Westreicha, Landesa i Bałabana.**

DEMONSTRACJE BEZROBOTNYCH W BERLINIE.

Berlin. (Tel. wł.).

Partja komunistyczna zwołała wczoraj **20 zgromadzeń bezrobotnych.** Na wszystkich tych zgromadzeniach mowcy domagali się, aby bezrobociu zapobiec usiłowało nie tylko państwo, lecz także i zarząd miasta. Należy rozpocząć nareszcie robotę, celem zatrudnienia bezrobotnych. Po zakończeniu zgromadzeń ruszył pochód demonstracyjny przez miasto. Wkroczyła policja, poczem pochód się rozwiązał.

—oo—

ARESZTOWANO WYBITNEGO SZPIEGA SOWIECKIEGO.

Wilno. (Tel. wł.).

W pobliżu granicy sowieckiej aresztowano **wybitnego szpiega rosyjskiego Antoniego Szymonowicza,** stałego kurjera sowieckiego. Ostatnio wysłany został ze Smoleńska do kilku miast polskich z ważnemi poleceniami. Znaleziono przy nim 789 dolarów, 3600 rubli i rozkazy szpiegowskie.

Ponoś...

Co mówi „Omen":

Straszny w Polsce wieje wiater;
Każdy „zgasły genjusz" bryka:
Pije, drze do góry nosa,
Jak natrętny komar bryka.

* *

U Atlasa alkoholem
Muzę w trans zaprawia wieszczy
I cieszy się parnasista,
Gdy pijaczka dziko wrzeszczy.

* * *

To groteska jest prawdziwa,
Gdy na „talent" ktoś chorzeje,
Pisze, palcem w bucie kiwa...
Straszny „wiater" w Polsce wieje...

—oo—

Wyszkolenie wojskowe studentów w Czechosłowacji.

Praga, w lutym.

Służba w wojsku czechosłowackiem ma być skrócona z początkiem r. 1927. Większą uwagę zwracają obecnie czeskie władze wojskowe na przysposobienie młodzieży szkolnej. Studenci będą stanowili **zapas oficerów rezerwowych,** otrzymując wyszkolenie wojskowe w pewnych odstępach czasu w porozumieniu z władzami szkolnemi i cywilnemi. Utworzone będą ośrodki wyszkolenia, w których nauczyciele będą się składali z oficerów i osób cywilnych. Po skończeniu kursu studenci otrzymają świadectwa, które przedstawią przy poborze.

—oo—

DODATNIE SKUTKI REWIZJI SKARBOWYCH.

Warszawa, (Tel. wł.).

W roku ubiegłym przeprowadzono w bankach i przedsiębiorstwach handlowych rewizje skarbowe i **wymierzono dodatkowo** w podatku przemysłowym **5,932.000 zł., w dochodowym 10,318.000 zł.,** w opłatach stemplowych 4,300.000 zł. Za ukrócenie opłat stemplowych nałożono grzywny na 8,391.000 zł. Za **świadomie fałszywe** składanie zeznań podatkowych wytoczono 192 spraw karno - sądowych w podatku przemysłowym i 97 spraw w podatku dochodowym.

Zapisujcie się do Ligi Obrony Powietrznej Państwa.

Odcinek „Kurjera Lwowskiego" z 15 2 1926

PIOTR BENOIT. 5)

Zapomniany.

(Przekład z francuskiego J. W.)

(Ciąg dalszy),

— Niech każdy z was weźmie ze sobą jednego strzelca. Znajdziecie się zapewne bradzo rychło w obliczu przeszkód t. j. skał. Wówczas macie zostawić konia pod opieką towarzyszącego wam żołnierza i pójdziecie pieszo na wywiad.

— Aż do ilu kilometrów mniej więcej mają sięgać nasze poszukiwania? zapytał podporucznik Audouin.

— Nie mogę tego sprecyzować, nie wiedząc dokładnie, w jakim terenie będziecie się posuwali. Ale w zasadzie, niech wam wycieczka ta nie zabierze więcej czasu, niż dwa dni. Zbytecznem chyba wam mówić, że będziemy was oczekiwali tak długo, jak tego potrzeba. Ale w interesie wszystkich starajcie się nie zabładzić.

— Kiedy możemy wyruszyć, panie komendancie!

— Im prędzej będziecie gotowi, tem lepiej. Wyznaczcie zaraz ludzi, których chcecie na towarzyszy.

Z mojej strony, wybrałem sobie strzelca I. klsay, nazwiskiem Saubion. Pochodził on z Bajonny. I w godzinę później, ja razem z nim opuszczaliśmy nasz obóz i kierowaliśmy się na północ, jadąc wąskim kurytarzem, ściśniętym z obu stron tak wysokiemi skalistemi górami, że nie pozwalały one oglądać nieba. Tylko wąski jego paseczek, jak niebieska wstążka widniał nad naszemi głowami.

* * *

— Saubion! zawołałem. Zbliż się prędko!

Pozostał on bowiem nieco w tyle, poprawiając coś przy swojem siodle. Przybiegł, trzymając konia za uzdę.

— Popatrz.

Saubion wydał okrzyk radości.

Kurytarz, którym posuwaliśmy się w przeciągu dwudziestu czterech godzin, zatrzymując się zaledwie parę razy po kilka godzin, by pozwolić wypocząć nieco wierzchowcom, nagle i zupełnie niespodziewanie rozszerzał się tutaj. Jak strumień, rzucający się do rzeki, tak **wąwóz** nasz wpadał niejako do wspaniałej drogi, rozciągającej się **piękną serpentyną** na zboczu góry.

Drogę ocieniały wielkie, zielone topole. I tutaj byliśmy poprostu zaskoczeni faktem, że droga ta była dziełem rąk ludzkich. Zdawała się nawet bardzo dobrze utrzymana, lepiej, niż wiele dróg we Francji.

— Wracajmy do obozu — powiedział Saubion.

— Czekaj, czekaj — zawołałem, nie mogąc oprzeć się chęci użycia przyjemności pogalopowania trochę na tej wspaniałej szosie. Klacz moja, Mikieta, również okazywała zadowolenie.

— Tak tu ślicznie! — wołałem. — Musimy zbadać, czy dalej jest to samo.

Zdawało się, że i nadal jest to samo.

— Saubion! Popatrz!

— Kamień kilometrowy — rzekł, zatrzymując się przed równo ociosanym kamieniem, gdzie były wyryte jakieś znaki.

— Może nie kilometry, Saubion! Nie należy bowiem zapominać, że system metryczny nie jest uznany przez cały świat. Niektóre kraje, stojące niezaprzeczenie na wysokim stopniu cywilizacji, jak np. Anglja, nie uznają go zupełnie. Jedźmy dalej, by przekonać się, czy znajdziemy drugi kamień. Popatrzmy, Saubion, na nasze zegarki i zapamiętajmy sobie czas dokładny, kiedy odjeżdżamy stąd.

Po upływie siedmiu minut ujrzeliśmy kamień, najzupełniej we wszystkiem podobny do poprzedniego.

— Jeszcze siedm minut, mój Saubion, a jeżeli znajdziemy taki trzeci kamień, to znaczyłoby, że jesteśmy w krainie ludu, dbałego o swoje drogi i mosty!

Tak się stało. Za siedm minut byliśmy przed trzecim kamieniem. Saubion klaskał w dłonie z wielkiej uciechy.

— To piękna rzecz, jednakże, być uczonym — powiedział.

— To, mój Saubion, — odpowiedziałem skromnie — należy mniej do dziedziny uczoności, a więcej ma wspólnego z umiejętnością rozumowania. Gdybym mógł przeczytać napisy, będące na tych kamieniach, o, wówczas byłoby to dowodem uczoności.

Spróbowałem, ale naprożno. Zmuszony byłem przyznać się do mojej ignorancji.

— To wszystko jedno — zawyrokował Saubion. — Jesteś typem bardzo na wysokości!

Pochwały te — dlaczego mam to ukrywać? — dodawały mi bodźca i przyśpieszały obieg krwi, zarówno jak żywe, trochę ostre powietrze wczesnej godziny rannej wśród gór.

— Co będziemy robili dalej? — spytał Saubion.

(C. d. n.)

—oo—

Skrzynka na listy.

W rubryce tej zamieszczamy stale krótkie życzenia, zażalenia i uwagi nadsyłane do Redakcji a mogące zainteresować szerszy ogół. **Red.**

O ferje w czasie Zielonych Świąt

Lwów, 14 lutego.

Niefortunny pomysł przesunięcia ferji letnich w szkołach naszych upadł zdaje się w zarodku. Mimoto należałoby z naciskiem **upomnieć się u ministra wyznań i ośw. publ.** o **wprowadzenie 4—5-dniowych ferji w okresie Zielonych Świątek**, gdyż są to **najpiękniejsze święta w roku** i szczególnie nadają się do spędzenia na wolnem powietrzu po okresie długiej zimy i niezawsze sprzyjającej u nas wiosny.

Wszędzie na Zachodzie ferje takie istnieją oddawna i M. W. i O. P. ściągnie z pewnością wdzięczność rodziców i wychowawców, gdy ten **projekt wprowadzi w czyn.**

———xo ox———

W szóstą rocznicę objęcia morza.

Smutny bilans gospodarki morskiej.

Warszawa, (Tel. wł.)

Sześć lat mija od chwili, gdy Polska objęła wąski coprawda i nader trudny do obrony w razie napaści wroga ale — **własny pas wybrzeża morskiego**. — Wśród fanfar, entuzjazmu, uroczystości objęliśmy w posiadanie przyznany nam przez traktat Wersalski skrawek morza — **i na tam koniec**. Nasz stan posiadania od tego czasu nie wzrósł niemal zupełnie. Wprawdzie budowa portu w Gdyni postępuje wreszcie naprzód po długiej bezczynności w tym kierunku — jednak **nasz bilans morski przedstawia się bardzo żałośnie: pojemność całej naszej czynnej floty handlowej** (prócz łodzi rybackich) wynosi zaledwie około **2 000 tonn**, gdy transatlantyckie kolosy morskie mają po 50 tys. tonn. Marynarka wojenna ma po kilka zaledwie jednostek bojowych z paru najmniejszych okrętów, nie mamy ani jednego krążownika ani łodzi podwodnej, ani wreszcie wojennego statku szkolnego. **Marynarka handlowa ma tylko jeden statek szkolny „Lwów“.**

Ten smutny stan rzeczy uwydatnił się na odbytem wczoraj przez komitet warszawski Ligi morskiej i rzecznej zgromadzeniu, urządzonem **w 6-tą rocznicę objęcia morza**. W sali Dekerta w ratuszu zebrało się kilkaset osób.

Zgromadzenie zagaił p. **Uziębło**, stwierdzając, że po 6-ciu latach gospodarki morskiej nie zdołaliśmy stanąć na Bałtyku mocną stopą, jak zdołali uczynić mali nasi nadbałtyccy sąsiedzi.

Wreszcie — uchwalono rezolucję, żądającą **stworzenia rady morskiej**, stojącej na straży naszych interesów morskich.

———xo ox———

Wykrycie niemieckiej organizacji szpiegowskiej na G. Śląsku.

Kraków, (Tel. wł.)

Pat donosi: Obserwacje prowadzone od dłuższego czasu przez władze polskie wykazały istnienie na Górnym Śląsku organizacji wielkiej liczby osób, uprawiających systematyczny, długotrwały, **szczegółowy wywiad na rzecz państwa niemieckiego**. Osoby te, jak stwierdzono na podstawie autentycznych dowodów rzeczowych, udzielały władzom niemieckim częścią wprost, częścią za pośrednictwem „Volksbundu“ informacji zarówno **wojskowych, jak i politycznych**, które w interesie państwa polskiego winny były być zachowane bezwarunkowo w tajemnicy. Osoby te posiadały przeważnie **obywatelstwo polskie** i były w większej części **członkami „Volksbundu“**. Na podstawie **posiadanego bardzo obfitego materjału**, wydał prokurator przy sądzie okręgowym w Krakowie nakaz **aresztowania 15 osób**, jako silnie podejrzanych o szpiegostwo i zdradę kraju, oraz zarządzono **rewizję u całego szeregu osób**, prywatnych oraz w biurach „Volksbundu“. Dalsze śledztwo w toku. (Dlaczego lwowski oddział Pat'a nie podał tak ważnej wiadomości? Red.)

O JEDNOLITY FRONT POLSKI.

Katowice, 13. 2. (AW.) Prasa śląska, omawiając wzmożoną ostatnio propagandę niemiecką wśród bezrobotnych nawołuje do powołania do życia centrali wszystkich związków i organizacyj polskich, oraz partyj politycznych dla ustalenia zasad wytycznych polityki narodowej wobec wyraźnej akcji niemieckiej, zmierzającej do rozbicia polskiej jedności.

———ox xo———

Sprawa Bispinga.

Obciążające zeznania świadków.

Warszawa, 13. lutego.

Onegdaj zeznawał świadek **Marczewski, sekretarz Bispinga**. Opowiadał on, że w r. 1913 przychodzili do niego rozmaici ludzie i **ofiarowywali swe usługi** w charakterze **świadków**, a jeden z członków izby sądowej proponował **skierowanie śledztwa na inne tory za łapówkę** w kwocie 20.000 rubli. Przyjaciel Marczewskiego św. **Jankowski stwierdził**, że Marczewski zwracał mu uwagę, **że Bisping miał przy sobie rewolwer** po powrocie z Teresina. Lekarz oskarżonego dr. **Bilczewski** zeznał, że Bisping po wypadku automobilowym miał **lewą rękę prawie zupełnie niezdolną do pracy**, a wskutek nadwerężenia ręki blizna się otworzyła.

Św. **Żukiewicz b. lokaj** księcia opowiada o usiłowaniu otrucia go, oraz o morderstwie i uważa **Bispinga za sprawcę**. Świadek **Marszałk** był delegowany z ministerstwa na miejsce zbrodni i według wyniku jego dochodzeń **popełnił ją Bisping**.

Na niekorzyść oskarżonego zeznał również świadek **Orman, gajowy**, który widział przed zamordowaniem księcia **rewolwer w ręku oskarżonego**. Zeznania te jednak **sprzeczna są** z zeznaniami złożonemi w śledztwie.

———oo———

Sprawa funduszów na rozbudowę miasta.

Lwów, 14 lutego.

Od prezydenta Neumana otrzymujemy następujące pismo:

Odnośnie do rezolucji, powziętej w dniu 11 lutego b. r. na wiecu lokatorów, zwołanym przez Towarzystwo Ochrony Lokatorów, którą domagano się wstrzymania ściągania 6-procentowego podatku lokatorskiego na rozbudowę — z powodu, że **Miejski Komitet Rozbudowy przyznaną przez Rząd skromną kwotę na rozbudowę Lwowa rozdzielił rzekomo niewłaściwie**, przyznając pożyczki, zamiast chcącym budować domy mieszkalne, **wyłącznie budującym luksusowe wille własne** — proszę **jako przewodniczący Miej. Komitetu Rozbudowy**, o umieszczenie następującego sprostowania:

Miejski Komitet Rozbudowy zaproponował przedewszystkiem udzielenie pożyczek: 1) **na wykończenie rozpoczętych** i z powodu braku funduszów zastanowionych w budowie domów mieszkalnych, 2) **spółdzielniom na budowę wyłącznie domów mieszkalnych**, a w szczególności Towarzystwu budowy II Domu techników, Tow. budowy Domu studentek, Spółdzielni oficerskiej, Spółdzielni profesorów szkół wyższych, Spółce budowy tanich domów, 3) **Gminie miasta Lwowa na budowę 3 domów** mieszkalnych o mieszkaniach wyłącznie jedno-pokojowych, 4) **kilku właścicielom domów** na przeprowadzenie koniecznych i przez Departament techniczny ze względu na bezpieczeństwo publiczne nakazanych rekonstrukcji, w końcu 5) **na budowę prywatnych nowych domów mieszkalnych** o typach mieszkań przeważnie **1, 2 i 3-pokojowych**. Pożyczki przyznane Spółdzielniom i Gminie na budowę wyłącznie domów mieszkalnych wynoszą na ogólną na rozbudowę przeznaczoną kwotę 3 i pół miljona złotych, 1,984.000 zł., resztę w kwocie 1,516.000 zł. przyznano we większej części na wykończenie rozpoczętych i zastanowionych domów mieszkalnych, a w mniejszej na budowę nowych domów czynszowych.

Stwierdzam, że **nikomu, chcącemu budować dom mieszkalny**, Miejski Komitet Rozbudowy **pożyczki nie odmówił.**

Z powyższego przedstawienia rzeczy wynika, że twierdzenie, jakoby Miejski Komitet Rozbudowy przeznaczoną na rozbudowę miasta Lwowa kwotę rozdzielił niewłaściwie, przyznając pożyczki wyłącznie budującym luksusowe wille własne, nie jest zgodne z prawdą.

Józef Neuman.

Tragiczna śmierć legjonisty.

Lwów, 14 lutego.

W pociągu zdążającym ze Lwowa do Stryja zastrzelił się onegdaj żołnierz I Brygady, sekretarz Związku Legjonistów w Stryju, **Franciszek Taduch.**

Przyczyną tragicznej śmierci, która oszczędziła go na stu polach bitewnych dla pracy w wywalczonej przezeń Polsce, był **brak środków do życia.** Napróżno kołatał Legjonista do drzwi serc zasobnych dyrektorów, przedsiębiorstw i zakładów, które na wojnie i na skutkach wojny wypłynęły na powierzchnię życia finansowego. **Chciał pracy, nic więcej.** Drzwi dyrektorskie były zawsze dla niego zamknięte, a „patrjotyczne“ serca pełne obłudnych i kłamliwych słów. Więc pracy nie znalazł. Głód, nędza i upokorzenie żarły jego siły fizyczne.

Pozostała jedynie śmierć i ją też wybrał.

A winę tej śmierci ponoszą te właśnie **instytucje finansowe i patrjotyczne**, którym obowiązek na nich ciążący „śmiał przypomnieć“ Legjonista ś. p. Franciszek Taduch. — Cześć jego pamięci.

———xo ox———

Skandaliczna afera zbożowa.

Skarb wojskowy ponosi znaczną szkodę. Oszukańcze manipulacje z przemiałem zboża w D. O. K. X. „Zanik“ 10 wagonów żyta.

Przemyśl, 13 lutego.

Od pewnego czasu przemielał zboże **dla pokrycia zapotrzebowania załogi na obszarze tut. D. O. K. młyn** motorowy w Hermanowicach, będący własnością ks. M. Lubomirskiej, **a wydzierżawiony ad hoc niejakiemu A. Hałasińskiemu**, który posiadał — podobno — silne poparcie w pewnych decydujących sferach w Warszawie. Poparcie to miało mocny zapaszek polityczny, dzięki temu, **że cichym niteresentem w wspomnianym młynie, był zrazu brat jednego z dość wpływowych posłów sejmowych**, o którym się zazwyczaj słyszało, kiedy na terenie sejmowym toczyły się dyskusje o — gospodarce wojskowej.

Odzywają się nawet głosy, że taka tylko **protekcja mogła nie mało się przyczynić do zatwierdzenia oferty Hałasińskiego** na przemiał zboża wojskowego w młynie hermanowskim.

Jak zaś tam mielono, — dowodzi **wynik kontroli** — zarządzonej na podstawie zestawienia przemiału za rok 1925 — przez szefostwo intendantury D. O. K. w Przemyślu.

Okazało się mianowicie, że **w ciągu kilku tylko miesięcy** z winy zarządu tego młyna — **„zanikło“** między Hermanowicami, a składami Rejonowego Zakładu Żywnościowego **okrągło 10 wagonów żyta.** Wydania tej ilości żyta do przemiału nie przeprowadził w swej ewidencji Zakład Żywnościowy — co całej aferze nadaje bardzo oryginalne piętno — zwłaszcza, że — jak słychać — niezależnie od „zaniku“ tych 10 wagonów żyta — „zwiał“ też w niewiadomym kierunku rzeczony młynarz Hałasiński.

W związku z tą aferą **nastąpiło też gruntowne pranie w Rejonowym Zakładzie Żywnościowym**, którego następstwem jest **zawieszenie w służbie osób wmieszanych w te smutną sprawę.** Powiadają tu jednakowoż, że właściwych winowajców kara jeszcze nie dosięgnęła, ci zaś którzy zostali usunięci, nie są winowajcami.

W końcu zaznaczyć należy, że na razie — **wykryto brak 10 wagonów, które poprostu mówiąc, zostały skradzione.** Nic jest jednak jeszcze pewnem, czy afera nie zatoczy szerszych kręgów, zwłaszcza, że **niedbalstwo organów kontrolnych jest równie karygodne, jak zła wola tych** czynników, które w dzisiejszych czasach sanacji — i redukowania wydatków — ośmieliły się zredukować tyle wagonów zboża na szkodę skarbu wojskowego.

SPRAWY SZKOLNE i NAUCZYCIELSKIE

Poseł Smulikowski o nowej pragmatyce nauczyczycielskiej.

Warszawa, w lutym.

Wobec uchwalenia przez Sejm w trzeciem czytaniu ustawy o pragmatyce służbowej pos. Smulikowski udzielił redakcji „Robotnika“ następującego wywiadu: „Uchwalona przez Sejm pragmatyka nauczycielska ma znaczenie przedewszystkiem z tego powodu, **iż unifikuje stan prawny** w dziedzinie szkolnictwa i stosunków służbowych nauczycielskich na terenie całej Rzpltej Polskiej.

Zjednoczenie to ustawowe ma niewątpliwe znaczenie dla administracji szkolnej, która musiała się obecnie borykać z kilku rodzajami ustaw, obowiązujących w Polsce w dziedzinie szkolnictwa. Mowa tu o ustawach austrjackich, galicyjskich, pruskich, rosyjskich a nawet węgierskich. Z uchwalenia zatem pragmatyki główną korzyść odnosi **sprawność administracji** szkolnej.

Według opinji ludzi niezbyt zajmujących się sprawami ustawodawstwa szkolnego pragmatyka nauczycielska ma **rzekomo stanowić zbiór przywilejów dla** nauczycieli. Opinja ta jest **najzupełniej mylna**. Już okoliczność, że projekt rządowy pragmatyki nauczycielskiej na 160 artykułów zawiera **90 artykułów**, dotyczących **postępowania dyscyplinarnego** — jest oczywistem zaprzeczeniem wersji nieobznajmionych, lub nieżyczliwych dla nauczycielstwa.

Stwierdzić bowiem należy, że pragmatyka nauczycielska zwłaszcza w stosunku do nauczycieli szkół powszechnych, **potwierdza** przeważnie — gdy chodzi o ich prawa, — brzmienie dotychczasowych ustaw w Państwie Polskiem wydanych. Treść jednak artykułów dotycząca **obowiązków** nauczycielskich, bardzo **szczegółowa i obfita, ogranicza** w znacznym stopniu **swobodę nauczyciela w życiu politycznem.**

Dodatnią stroną tej ustawy jest okoliczność, **iż pragmatyka** ta wspólnemi postanowieniami **wiąże nauczycielstwo rozmaitych kategorji**, zarówno szkół powszechnych, jak średnich i zawodowych z wyjątkiem szkół akademickich.

Obalając tytuł profesora Sejm zaznaczył dążność do przekreślenia różnic w zawodzie nauczycielskiem i do demokratyzacji typu **szkolnictwa** i stwierdził swą wolę, zmierzającą do podkreślenia jednolitości systemu szkolnictwa w Polsce.

Ustawa wprowadza **jawność kwalifikacji**, rzecz niewątpliwie cenną dla nauczycielstwa i bardzo wartościową dla szkolnictwa i jego istoty.

Ustawa jakkolwiek **nie przynosi** nauczycielstwu **żadnych róż i wielkich korzyści** — musi być jednak uważana za **krok naprzód** w kierunku uporządkowania spraw administracyjno-szkolnych i za podstawę do realizacji demokratycznego szkolnictwa. Rzecz jasna o ile Senat nie wypaczy przewodniej myśli tej ustawy.

———xo ox———

Ile godzin pracy ma nauczyciel ludowy.

Lwów, 14 lutego.

Ustawa określa pracę nauczyciela szkoły powszechnej na **30 godzin tygodniowo.** Nieobznajomionemu bliżej z pracą nauczycielską, a nawet samemu **nauczycielowi, którego praca obowiązkowa kończy się na odbyciu lekcji** w szkole, do czego się czasem publicznie przyznaje, (w „Głosie Narodu“) **wydaje się ilość godzin pracy za mała.**

Praca prawdziwego nauczyciela i wychowawcy nie kończy się jednak na 30 godzinach tygodniowo, wyznaczonych na lekcje. Musi on **pełnić dyżury, poprawiać ćwiczenia piśmienne** uczniów, **wypożyczać książki z bibljoteki szkolnej, musi się codziennie do lekcji przygotować.**

Czynności tych nie może wykonywać w tych 30 godzinach przeznaczonych na lekcje, a przecież są one ściśle z jego pracą zawodową związane i bez nich nie można sobie prawdziwego nauczyciela wyobrazić. **Przeciętny nauczyciel poświęca 42 godziny tygodniowo na prace zawodowe i obowiązkowe.**

Kierownik szkoły jedno- czy dwuklasowej, a tych szkół jest u nas najwięcej, **musi obowiązkowo prowadzić kancelarję** Zarządu szkoły i Rady szkolnej miejscowej, wygotowywać wykazy, plany ogrodów i budynków szkolnych, dbać o wszystkie potrzeby szkoły. Nauczycielstwo pracuje w Strażach pożarnych, Kółkach rolniczych, w Towarzystwach sadowniczych, urządza przedstawienia amatorskie, odczyty, kursa dla dorosłych analfabetów. **Wszędzie podejmujc pracę najbardziej wytężającą,** najbardziej odpowiedzialną i **zawsze bezpłatną. Nauczycielstwo wiejskie jest ustawicznie,** o każdej porze dnia **na usługach ludności.** Czy w chorobie ludzi czy bydła, czy w sprawach spadku, czy próśb przeróżnych, nauczycielstwo musi ludności służyć radą i pomocą.

Inaczej przecie być nie może. Nauczyciel szkoły powszechnej ma aż nadto pracy, jeżeli ją wykonuje sumiennie. **Pomysł podniesienia ilości lekcji nauczycielowi szkoły powszechnej jest szkodliwy dla oświaty ludowej.**

Nieroby nie pobudzi do pracy, a obowiązkowego nauczyciela przeciąży i zniechęci. Co zresztą najważniejsze, **uniemożliwi nauczycielstwu prace pozaszkolną,** uniemożliwi mu wpływ na lud, a to prawdopodobnie jest celem niektórych partji politycznych.

F. G.

Oszczędność w szkolnictwie.

Lwów, 14 lutego.

Otrzymaliśmy następujące pismo:

Szkolnictwo nasze jest **trzy i pół razy droższe, niż przed wojną,** szkolnictwo państwa o tych samych rozmiarach. Przyjmując nawet przesadnie, że życie jest droższe dwukrotnie od życia przedwojennego, otrzymamy jeszcze znaczną przewyżkę. Bezsprzecznie państwo **powinno łożyć jak najwięcej na oświatę,** raczej na oświatę, niż na wojsko i zdawało nam się przez długi czas, że musimy sobie **powetować dawne krzywdy i zaniedbania.** Szkołę powszechną upaństwowiono, nauczycielom polepszono znacznie płace (państwowe), wprowadzono ulepszone metody, mnóstwo nowych przedmiotów i ćwiczeń — **wszystko to chwalebne i szlachetne, ale nad stan!**

W dodatku ten okres prób i reform nie jest jeszcze bynajmniej skończony. A rzecz wiadoma, że wszelka, choćby drobna reforma kosztuje pieniądze. Nawet oszczędność, t. zn. jej wprowadzenie w życie, kosztuje. Tu trzeba zacząć. **Na dziesięć, piętnaście lat — precz z reformami!** Powoli, ostrożnie trzeba ulepszać to, co jest i obcinać nowotwory, które pochłaniają krocie. Przestańmy tworzyć dalsze **seminarja nauczycielskie, bo ich absolwenci rychło nie będą mieli możności pracy w Polsce,** nie twórzmy dalszych katedr archeologji, asyrjologji, sfragistyki i t. p. **Trzeba uprościć administrację i nadzór szkolny.** Jest oczywistym nonsensem, że wizytator ministerjalny jedzie do Kołomyji, skoro lwowski wizytator potrafi go wyręczyć i lepiej i taniej. Osławione już **konie inspektorskie kosztują niewątpliwie więcej, niżby kosztował fjakier brany wedle potrzeby.** Natomiast trzeba raz sprostować mylne zapatrywanie, że **zniesienie kuratorjów** i uczynienie z nich wydziałów województw przyniesie znaczne korzyści skarbowi państwa. Płaca kuratora nie jest o wiele wyższa od płacy zwyczajnego wizytatora. **Trzeba jednem słowem ograniczyć cały aparat administracyjny i pomocniczy szkolnictwa,** choć niejedna część tego aparatu (np. lekarze szkolni) jest bezsprzecznie bardzo pożyteczna.

Jednak każda redukcja musi być **powolna i sprawiedliwa.** Trzeba w marcu zarządzić, co od 1 września ma być wprowadzone, bo w szkole rok szkolny obowiązuje, a nie kalendarzowy. **Trzeba dalej za pracę dobrowolną płacić tak, żeby się pracownicy wytrawni o nią ubiegali,** a choćby bez oporu ją przyjmowali. W przeciwnym razie dojdzie do tego, że **tylko najgorsi** pod przymusem **tej pracy się podejmą,** a jak będą pracowali, nietrudno przewidzieć. Te uwagi odnoszą się do t. zw. **nadliczbówek,** bez których wiele szkół, szczególnie na prowincji i na kresach, nie może istnieć, odnoszą się najbardziej **do dyrektorów,** którzy są obecnie najgorzej płatnymi pracownikami szkoły średniej, a w pewnej mierze do **wizytatorów,** na których coraz rzadziej zdarza się ochotny kandydat.

Czy **jedynemi kryterjami** przy nadawaniu tych posad, miast kwalifikacyj umysłowych, **mają być: niezdrowa ambicja, względy partyjne lub w najlepszym razie konieczność oszczędzania chorego gardła** lub płuc?

Taka oszczędność przypomina przysłowie o taniem mięsie i jest niegodna wielkiego państwa, którem wszak jesteśmy i którem się inaczej zarządza, niż wielką firmą żelazną lub tekstylną. O tem **Warszawa zbyt często zapomina. Państwo musi być stałe, słowne, ani zbyt hojne, ani nieoczekiwanie skąpe** — obywatel i pracownik winien móc na państwie polegać. W Austrji żartowano: „Der Beamte hat nichts, aber das hat er sicher“. Austrjackie **„nic“** było pewniejsze od polskich grup i szczebli. Rząd zasłuży się państwu, jeśli mądrą oszczędnością doprowadzi do tego, że polski nauczyciel i urzędnik będą mogli bezwzględnie **liczyć** na swoją skromną płacę za uczciwą, wytężoną pracę.

Pomian.

Z karty żałobnej.

Lwów, 14 lutego.

Ognisko lwowskie Z. P. N. S. P. poniosło dotkliwą stratę. Dnia 25 stycznia odprowadziła grupa przyjaciół i kolegów zawodowych na miejsce wiecznego spoczynku na cmentarzu łyczakowskim zwłoki śp. **Władysława Korczyńskiego**, nauczyciela **szkoły im. Sienkiewicza** we Lwowie i jednego z najczynniejszych członków Ogniska. Ś. p. Korczyński, po odbyciu całej kampanji w Legjonach, po więzieniu w Marmarosz Sziget i służbie w wojsku polskiem poświęcił się zawodowi nauczycielskiemu, oddając cały czas wolny poza zajęciami zawodowemi pracy w Ognisku. Tu pełnił z wielkim pożytkiem i zrozumieniem funkcje bibljotekarza, pozatem był duszą całą dokształcających kursów dla dorosłych, które prowadził jako światły, oddany kierownik. Kolega uprzejmy i uczynny cieszył się ogólną sympatją i szacunkiem. Nad trumną padły słowa, które w krótkiej osnowie charakteryzują zarówno postać, jak i działalność ś. p. Korczyńskiego: **„Był jednym z tych wielu, którzy promieniem własnej duszy mroki pragną rozjaśniać, był jednym z tych, którzy żarliwym płomieniem serca radziby wszystko dokoła przetapiać na kruszec szlachetny a hartowny“.** Cześć Jego świetlanej pamięci.

Z prasy nauczycielskiej i pedagogicznej.

Miesięcznik Pedagogiczny (Cieszyn) za styczeń: Stanisław Staszic. — Wypracowania piśmienne uczniów (Jan Wojnar). — Obecne systemy studjów nauczycielskich. — Szkolne Kasy oszczędności. — Życie szkolne w Bułgarji i Jugosławji. — Najważniejsze ustawy i rozporządzenia w Czechosłowacji. — Z ruchu organizacji. — Kronika. — Recenzje. — Z prasy pedagogicznej.

DZIAŁ GRAFOLOGA.

Lwów, 14 lutego.

Chcąc otrzymać ocenę, należy dopełnić następujących warunków:

1) Przesłać do Redakcji „Kurjera Lwowskiego” („dla Grafologa“) — próbkę pisma jak najobszerniejszą, pisaną na papierze nielinjowanym, **atramentem, niewymuszenie** (najlepiej jakiś długi list, pisany już poprzednio do znajomych lub krewnych, albo jakieś zapiski. Gorzej nadają się do oceny odpisy, zupełnie zaś nie nadają się korespondentki, wizytówki, pismo kaligrafowane i t. p.).

2) Próbkę pisma zaopatrzyć w **podpis względnie pseudonim, pod którym ma się pojawić ocena.**

3) Dołączyć do listu zł. 1 (jeden znaczkami poczt. za każdą ocenę.

ODPOWIEDZI GRAFOLOGA.

„Kjena“. Zarzut, że odpowiedzi nie dałem — niesłuszny. — Widziałem tylko Pański urgens na korespondentce (pisma na niej było dla oceny za mało), listu Pańskiego nie otrzymałem. Pismo tego rodzaju, co Pańskie, jest **gratką dla grafologa** i byłbym niewątpliwie nie był opuścił okazji, gdyby istotnie była zaistniała.

Posiadasz Pan **dobry smak**, wysokie **wykształcenie**, światowe obycie, niepośledni dowcip i humor, język ostry, cięty, ogromną żywość, bujną fantazję, naturalność, pewność siebie, przekonanie o własnej wartości i uzasadioną zresztą dumę.

Mimo, że z natury jesteś Pan impulsywny, wrażliwy, pełen temperamentu i zapału, jednak wytrwałością, zaciętością, ogromną dozą inicjatywy, samoobserwacją i powściągliwością, jasnością umysłu i zdrowym rozumem **doszedłeś Pan do opanowania** w pierwszym rzędzie **samego siebie**, a wówczas już nietrudno Panu było zaspokoić swoja żądzę panowania nad drugimi i utrzymania uzyskanej pozycji, mając zwłaszcza na usługach przedsiębiorczość, ruchliwość, chytrość, finezję, skrytość i egoizm.

„L.....a“. Dobrze wychowana, **dystyngowana**, spokojna, ceremonjalna, dokładna, **trochę powolna panienka**, chorująca na pozę, oschłość i brak serca. Uparta, egoistka, skryta, lecz prawdomowna. Posiada nieco fantazji, lecz zabija ją zimną krwią. Lubi porządek, czystość. Lubi sytuacje jasne. **„Ma głowę na karku“**, wie, czego chce i bez pośpiechu i zbytnich wstrząśnień psychicznych stale i wytrwale dążyć będzie do swego celu. Należy do rzędu tych kobiet, które unikają wzruszeń w obawie, by sobie cery nie popsuć, a właściwie do głębszych wzruszeń są niezdolne.

Dr. O.

* * *

Dalsze odpowiedzi z powodu braku miejsca podamy w dniach najbliższych.

——xox——

Kurjer stanisławowski.

(Od naszego korespondenta).

Stanisławów, 13 lutego.

DORAŹNA POMOC MAGISTRATU DLA BEZROBOTNYCH.

Magistrat przypomniał publicznemi obwieszczeniami, że ubodzy i bezrobotni oraz ich rodziny mogą, jak dotychczas, korzystać o każdej porze **z bezpłatnej pomocy lekarskiej** w ambulatorjum Miejskiego Urzędu Zdrowia, ponadto stosując się do polecenia Rady miejskiej, przystąpił w bieżącym tygodniu do wydawania bezrobotnym **asygnat na bezpłatny pobór chleba** i innych środków żywności oraz drzewa opałowego. Toteż setki rodzin bezrobotnych wyczekuje codziennie swej kolejki na długich kurytarzach Magistratu. Akcja ta obliczona jest na miesiące: **luty i marzec b. r.**, gdyż z wiosną ma gmina zamiar przystąpić do **uruchomienia robót inwestycyjnych** i zatrudnienia w ten sposób bezrobotnych. W związku z tem **wyjechał** prezes miasta, p. **Chowaniec do Warszawy** i jest nadzieja, że zamierzenia Magistratu zostaną uwieńczone pomyślnym skutkiem.

NAPAD BANDYCKI W BIAŁY DZIEŃ.

Stanisławów może również poszczycić się wydarzeniami na wzór wielkomiejski. Bo oto ubiegłej środy napadli dwaj niewyśledzeni dotychczas bandyci na starszego asesora kolejowego, p. Kazimierza **Gajkowskiego, dyrektora konsumu urzędników kolejowych** w sieniach kamienicy przy ulicy Trzeciego Maja (a więc jednej z najludniejszych ulic miasta!), w której mieści się ów konsum i — powaliwszy go kilkoma uderzeniami w głowę na ziemię i ubezwładniwszy w ten sposób swą ofiarę — **zrabowali 4.000 złotych i 160 dolarów amerykańskich, poczem zbiegli.**

Okoliczności powyższe zeznał Gajkowski po doprowadzeniu go do przytomności, a cała akcja odbyć się musiała bardzo szybko, — gdyż brak jakichkolwiek świadków zajścia, mimo, że kamienica jest dwupiętrowa i wszystko działo się o godzinie **9.30 przed południem.**

Z ŻAŁOBNEJ KARTY.

Zmarł tego tygodnia ś. p. **ks. prałat Jan Damasceński Mikołaj Litwinowicz**, dziekan biskupiej kapituły, archidjakon i kanonik kapituły gr.-kat., jubilat, dekorowany Krzyżem „Pro Ecclesia et Pontifice“, radca biskupiego konsystorza, w 86 r. życia, a 59 kapłaństwa, człowiek o wybitnych zaletach umysłu i bardzo zasłużony na polu kościelnem. — W pogrzebie brał udział m. i. i ks. metrop. arcybiskup Szeptycki.

W czwartek, 11 b. m., odprowadzono na miejsce wiecznego spoczynku bl. p. **dr. Salomona Gelehrtera**, adwokata i prowadzącego Urząd metr. izrael., który zmarł po krótkiej chorobie w 73 roku życia. — Zmarły był długoletnim radnym miejskim i zakładnikiem z czasów inwazji rosyjskiej w r. 1925, wywiezionym w głąb Rosji.

Z kraju.

× **Walka z bezrobociem w Krakowie.** Gmina m. Krakowa dała już zatrudnienie 1335 bezrobotnym.

× **Ojciec zamordował dwoje własnych dzieci.** W Gorlicach majster krawiecki Wojnarowski **udusił dwoje własnych dzieci, a następnie powiesił się.** Powodem morderstwa i samobójstwa była choroba piersiowa, na którą W. cierpiał. Żona W. bawiła wówczas za interesami w Jaśle.

Ze świata.

✝ **Miljardowe oszustwo architektów wiedeńskich.** W Strassburgu uwięziono 11 bm. architekta wiedeńskiego Juljusza Zimsera. Wspólnik jego były pomocnik i architekt Hans Eipeltauer uwięziony został we Wiedniu. Chodzi o oszustwo dokonane na kilku firmach francuskich, którym uwięzieni dostarczać mieli drzewa **za 24 miljardów koron.** Architekci wiedeńscy otrzymali zaliczkę w kwocie półtora miljarda kor. i zniknęli z horyzontu. Pokazało się, że nie myśleli wcale o dostawach drzewa, wyłudzili pieniądze i uciekli.

✝ **Niemiecki artysta - malarz Wilhelm Kuhnert** zmarł w 60 roku życia.

KURJER SZACHOWY

pod redakcją K. F.

Partje z ostatniego międzynarodowego turnieju w Moskwie.

Gambit hetmański.

Białe: Bogobjubow (1).	Czarne: Torre (0).
1. d 2 — d 4	1. S g 8 — f 6
2. S g 1 — f 3	2. b 7 — b 6
3 c 2 — c 4	3. G c 8 — b 7
4. S b 1 c 3	4. g 7 — g 6
5. G 2 — g 3	5. G f 8 — g 7
6. G f 1 — g 2	6. S f 6 — e 4
7. H d 1 — d 3	7. S e 4 × c 3
8. b 2 × c 3	8. d 7 — d 6
9. h 2 — h 4	9. S b 8 — d 7
10. h 4 — h 5	10. e 7 — e 5
11. G c 1 — g 5	11. f 7 — f 6
12. G g 5 — d 2 (białym szło o osłabieule nieprzyjacielskiego skrzydła królewskiego).	12. H d 8 — e 7
13. h 5 — h 6	13. G g 7 — g 8
14. H d 3 — c 2	14. W h 8 — g 8 (posunięcie w tej chwili zbyteczne, powodujące stratę tempa).
15. G d 2 — e 3	15. a 7 — a 5
16 W a 1 — b 1	16. W a 8 — d 8
17. H c 2 — b 3 (posunięcie taktycznie znakomite).	17. G b 7 — e 4
18. W b 1 — d 1	18. g 6 — g 5
19. c 5 — c 5 (patrz posunięcie 17 !).	19. d 6 — d 5 (bo zagrożona była wieża na g 8)
20. c 5 × b 6	20. c 7 × b 6
21. d 4 × e 5	21. f 6 × e 5
22. W h 1 — h 5	22 W g 8 — g 6
23. K e 1 — f 1	23. S d 7 — f 6
24. G e 3 × g 5	24. W g 6 × g 5
25. W h 5 × g 5	25. G e 4 × f 3
26. G g 2 × f 3	26. G f 8 × h 6
27. G f 3 — h 5+	27. K e 8 — f 8
28 W g 5 — f 5	28. H e 7 — e 6
29. G h 5 — g 4	29. K f 8 — e 7
30. G g 4 — h 3	30 H e 6 — d 6
31. H b 3 a 4	31. S f 6 — e
32. W d 1 — d 3	32. g h 6 — g 7
33 G h 3 — g 2	33. S e 4 — f 6
34. H a 4 — h 4(!)	34. H d 6 — e 6
35 W f 5 — g 5	35. K e 7 — f 7
36. W d 3 — f 3	36. h 7 — h 6
37. H h 4 — h 5+	37. K f 7 — f 8
38. W g 5 × e 5	38. H e 6 — d 6
39. W e 5 × d 5 (istna kośba; czarny hetman nie może bić wieży na d 5, bo nastąpiłoby W f 3 × f 6 + !).	39. K f 8 — g 8(!) (genialny mistrz … fiaruje hetmana, by zagrać z korzyścią W d 8 × d 6 z groźbą mata na d 1 przy równoczesnem zagrożeniu nieprzyjacielskiego hetmana na h 5).
40. W f 3 — d 3(!) (pierwszy zwycięzca w turnieju gra jednak — co stanowi główną jego siłę — solidnie).	40. S f 6 × d 5
41. G g 2 × d 5+	41. K g 8 — h 8
42. G d 5 — e 4	42. H d 6 — f 6
43. H h 5 — g 6(!)	43. K h 8 — g 8
44. H g 6 - h 7 (wobec czego czarne z powodu groźby W d 3 — f 3, połączonej ze stratą hetmana, poddają się)	

NOTATKI I ODPOWIEDZI.

Turniej szachowy w Stanisławowie. Koło szachowe przy Towarzystwie „Młodzież polska“, urządza turniej dnia 7 marca. Zgłoszenia przyjmuje skarbnik Towarzystwa „Młodzież polska“ we wtorki i piątki popołudniu. **Ostatni termin zgłoszeń 26 lutego.** Odbędą się dwa zawody, jeden wyłącznie dla stanisławowskich szachistów, drugi dla zamiejscowych łącznie z stanisławowskimi. Komitet postarał się o piękne nagrody honorowe.

Bogoljubow. W poprzednim numerze podaliśmy za ((Wien. Schachzeitung“ w skróceniu charakterystykę dra Laskera i Capablanki. Łącznie z wyżej drukowaną partją podajemy jeszcze z tego samego źródła, również w skróceniu, charakterystykę pierwszego zwycięzcy w turnieju moskiewskim:

„Niezniszczalny optymizm, pełna świadomość, może nadświadomość siły, połączonej z koniecznem uzdolnieniem w każdym kierunku: teorji, techniki, kombinacji, wytrwałości i — zimnego spokoju. Z modernistycznego poszukiwacza i alchemisty stał się umiarkowanym i rozważnym realistą, stojącym obiema nogami na ziemi. Z uśmiechem na ustach odebrał pierwszą nagrodę. Depresję, gniew, rezygnację lub też apatję wyczytać można było z twarzy innych mistrzów, gdy partję przegrali. Ale on, Bogoljubow? Był tylko zdziwiony! Poprostu bardzo zdziwiony...

Lwowski Klub Szachistów rozpoczął — jak już donieśliśmy — z dn. 1 bm. turniej o mistrzostwo Klubu. Uczestnicy grają w 3 grupach, a to: w I. grupie: dr. Lilien, dr. Roman, Silberstein, Jellin, Knappeis jun., dr. Landau, radca Barusiewicz, Tiegermann, radca Raczek i Freud; w II. grupie: Zimmermann, Friedmann jun., Homme, Raczek jun., Grünberg, Koln, Kosenstock, dr. Lenczyc, Rubinstein i Popiel; w III. grupie: radca Barusiewicz, Halpern, Jellin, Lachowski, dr. Lenczyc, Schrage, Tenenbaum i dr. Landau. Trzecia grupa jest niejako nadprogramowa, zarazem asekuracyjna, gdyż mogą w niej grać za powtórną opłatą także uczestnicy z pierwszej i drugiej grupy, aby mieć możność ewentualnego zrehabilitowania się i wejścia z 5 punktami do grupy zwycięzców.

S. Limbach. Rozpatrzyliśmy ponownie partję Pańską z drem Romanem i stwierdziliśmy, że ujemne przez nas krytykowane posunięcie Pańskie, było istotnie konieczne. Przepraszamy wobec tego i prosimy o uwzględnienie, że także redaktor nie jest niestety nieomylny, zwłaszcza, gdy mu przedkładają żądne rękopisy. Przy tej sposobności chcielibyśmy zwrócić uwagę, że ostatni ustęp naszej „odpowiedzi“ wyrażający podziękowanie za informacje, nie dotyczył Pana, lecz „dra R.“, które to inicjały zecer przeoczył.

Korespondencję w sprawach szachowych prosimy adresować do Redakcji „Kurjera Lwowsk.“, „Dział szachowy“.

——oo——

Kampanja o stałe miejsce w Radzie Ligi Narodów.

Rząd angielski uzależnia swą decyzję od uległości rządu polskiego?

Londyn, 13. 2. (AW.) Cała prasa angielska zajmuje się nadal sprawą uzyskania także przez inne państwa (prócz Niemiec) stałego miejsca w Radzie L. Nar. Prócz „Morningpost" wszystkie dzienniki opowiadają się **przeciwko dalszemu rozszerzeniu Rady L. N.** Niektóre pisma angielskie twierdzą, że stanowisko rządu angielskiego nie jest w tej sprawie ostatecznie ustalone. „Daily News" i „Daily Herald" stwierdzają, że obecnie zauważyć się daje przychylniejsze usposobienie rządu angielskiego **dla żądań polskich.**

Należy się spodziewać przychylnej dla Polski decyzji gabinetu ang. jeżeli rząd warszawski zdecyduje się zastosować do kierunku wytkniętego przez angielskie ministerstwo spr. zagranicznych.

„Daily Herald" spodziewa się, że Anglja sprzeciwi się planom izolowania Niemiec i kontynuowania wobec nich polityki nienawiści.

Genewski sprawozdawca „Morningpost" donosi, że sprawa pomnożenia miejsc w R. L. N. wywoła na sesji marcowej zasadnicze rozprawy. Korespondent tego pisma sądzi, że **stałe miejsce** będzie przyznane **tylko Niemcom** mimo usilnych starań Polski, Brazylji i Hiszpanji.

Hiszpanja zaprzecza wiadomości, jakoby miała głosować przeciw Niemcom na wypadek nieotrzymania stałego miejsca w R. L. Nar.

STANOWISKO „POKOJOWE" NIEMIEC.

Berlin. 13. 2. (PAT). Prasa niemiecka występuje ostro **przeciw przyznaniu Polsce stałego miejsca w Radzie Ligi.** Prasa niemiecko-narodowa, wzywa nawet rząd Rzeszy, aby **cofnął swą prośbę** o przyjęcie Niemiec do Ligi Narodów.

HISZPANJA I BRAZYLJA NIE UZNAJĄ PRETENSJI POLSKICH.

Genewa. 13. 2. (PAT). O ile wiadomo, Hiszpanja i Brazylja nie godzą się na powiększenie liczby stałych miejsc w Radzie Ligi Narodów, przez dopuszczenie **innych państw poza Niemcami**, jeżeli również i im nie będzie przyznany taki przywilej.

Szwecja i Holandja będą głosować przeciw Polsce.

Londyn, 13. 2. (AW.) Prasa konserwatywna donosi, że państwa skandynawskie pod przewodnictwem Szwecji, oraz Holandja zdecydowały się niezależnie od stanowiska Anglji **sprzeciwić się przyznaniu stałego miejsca jakiemukolwiek państwu prócz Niemiec.** Ze strony szwedzkiej zawiadomiono już o tej decyzji rządy francuski i angielski.

Prasa konserwatywna sądzi, że jeżeli wiadomość ta jest prawdziwa, to **fakt ten ułatwi Chamberlainowi** sytuację, bo

Anglja mogłaby głosować wówczas za przyjęciem Polski

w przeświadczeniu, że Szwecja swem veto uniemożliwi reorganizację Rady Ligi Narodów.

Przychylne stanowisko rządu angielskiego.

Berlin, 13. 2. (PAT). Berl. Tagblatt dowiaduje się od swego londyńskiego korespondenta, że jakkolwiek **prasa angielska** w znacznej części **wypowiada się przeciw** powiększeniu Rady Ligi Narodów, to jednak w kołach rządowych myśl ta liczy coraz więcej zwolenników. W kołach zbliżonych do rządu, oceniany jest przychylnie nietylko projekt wejścia do Rady Hiszpanji, lecz w ostatnich czasach przyznanie stałego miejsca w Radzie **także i Polsce,** znajduje coraz więcej zrozumienia. W wywodach swych koresp. Berl. Tagblattu powołuje się na opinję D. News, który pisze: Jakkolwiek gabinet nie powziął jeszcze decyzji co do przyznania Polsce stałego miejsca w Radzie, to jednak **oficjalne stanowisko Anglji w tej sprawie uległo zasadniczej zmianie**

Przed spotkaniem Chamberlaina z Briandem w Paryżu, aspiracje Polski nie znajdowały tu poparcia. Obecnie przypisują tu wielkie znaczenie argumentowi, że **ze względu na kwestję polsko-niemieckie,** jakie mogą być dyskutowane w Lidze Narodów, byłoby pożądanem, aby oba państwa były reprezentowane w Radzie Ligi.

Pierwsze oficjalne zetknięcie się L. N. z Niemcami

Genewa, 13. 2. (PAT.) Jutro wyjeżdża do Berlina generalny sekretarz Ligi Narodów sir **Drumond.** Będzie to pierwsze oficjalne zetknięcie się Ligi z Niemcami. Zaznajomi on miarodajne sfery niemieckie **z procedurą Rady Ligi Narodów** i z porządkiem dziennym zgromadzenia marcowego. Drumond poruszy także sprawę przyszłego stanowiska Niemiec w Sekretarjacie Ligi, sprawę **składu delegacji niemieckiej i o**mówi kwestje finansowe a w szczególności sprawę wysokości wkładek. Przewidują, że wkładka Niemiec równa będzie tej, jaką opłaca Anglja.

—xo ox—

Premjowane wkłady oszczędności w PKO.

Warszawa, 13. 2. (PAT.) Dziś odbyła się informacyjno-sprawozdawcza konferencja, zwołana przez prezesa P. K. O. **Schmidta,** przy udziale przedstawicieli prasy i sfer gospodarczych. Prezes Schmidt w swojem przemówieniu odparł zarzuty co do biurokratyzmu instytucji, a odnośnie do **redukcji urzędników** zaznaczył, że zwała specjalna komisję, która zbada tę sprawę i przedstawi mu wnioski.

Następnie zabrał głos referent P. K. O. p. Dura, który podniósł, że P. K. O. chcąc skłonić społeczeństwo do oszczędności, zamierza wprowadzić **specjalną formę wkładów pod nazwą premjowanych wkładów oszczędności.**

Rokowania handlowe z Sowietami rozpoczną się przy końcu bież. mies.

Warszawa, 13. 2. (AW.). **Pełnomocnikiem rządu polskiego** do rokowań handlowych z Sowietami ma być mianowany dyr. departamentu handlu w min. przem. i handlu p. **Gliwic,** który z końcem bież. miesiąca uda się do Moskwy. Skład delegacji polskiej będzie ustalony w dniach najbliższych.

Jako rzeczoznawcy spraw handlowych zostaną powołani p. **Ziembicki** i naczelnik wydziału p. dr. **Poznański.** Możliwe jest **częściowe przeniesienie rokowań do Warszawy** ze względu na równocześnie odbywające się rokowania handlowe z Niemcami.

—ox xo—

Narciarskie mistrzostwa Lwowa.

Lwów, 14 lutego.

W dniu wczorajszym odbył się bieg na 18 klm. przy nader ciężkich warunkach terenowych. Zadziwiała jednak **dobra forma zawodników.** Zawody te wykazały, że wyłączność i bezwzględna hegemonja w biegu zawodników zakopiańskich jest jedynie **legendą.** Przodowa klasa zawodników lwowskich, w tym wypadku **Witkowskiego SNC., Tesseyra** KTN., który niestety nie mógł biegu ukończyć, i nowo odkrytego talentu Franciszka **Kawy** SNC., stoi na tym samym poziomie co przodowa klasa zakopiańska. **Bieg wczorajszy zdementował pogłoski o upadku narciarstwa lwowskiego.** „Kolebka narciarstwa jest godna stolicy".

Wyniki: Seniorzy klasy starszych. Schiele SNTT Zakopane 1,20,52.

Seniorzy I. klasy: 1) **Stolpe** (Szwecja) 1,20,52; 2) **Krzeptowski** SONS Zakopane 1,23; 3) **Witkowski** SNC Lwów 1,24,17; 4) **Czech** SONS Zakopane.

Seniorzy II. klasy: Motyka SNTT 1,24,49; **Rzepecki** SN Pogoń 1,28.43.

Seniorzy III. klasy: 1) **Kawa** Fr. SNC 1,24,26,5; 2) **Walczak** 1,31,19; 3) **Krzywobłocki** KTN **1,33,53.**

Junjorzy: Trasa 9 klm. 1) **Czech** SNTT 40,45; 2) **Jakubowski** KTN 44,29; 3) **Terlikowski** SNC 45,25

Bieg pań. 15 klm. 1) **Loteczkowa** KTN 31,16,5 klasa II; 2) **Bogucka** SNP klasa I. 34,56; 3) **Gwizdałówna** SNP klasa I. 35,27; 4) **Szczepanowska** KTN 37,05,5.

—xo ox—

Proces Petruszewicza w Wiedniu.

Wiedeń, w tutym.

W Wiedniu rozpoczęła się rozprawa przeciwko prezydentowi republiki zachodnio-ukraińskiej, dr. **Petruszewiczowi** i b. posłowi w Wiedniu, **Singalewiczowi.** Skarży sekretarka poselstwa p. **Szneiderówna,** która pracowała w poselstwie ukraińskiem do roku 1923.

Już w r. 1920 M. S. Z. w Wiedniu zawiadomiło Petruszewicza, **że poselstwo musi być zwinięte,** mimo to Petruszewicz i Singalewicz zajmowali się nadal propagandą ukraińską przy pomocy swych urzędów. W marcu 1923 r. po decyzji Rady Ambasadorów wszyscy urzędnicy zostali zwolnieni za wyjątkiem Szneiderówny, która otrzymała dymisję dopiero w czerwcu. **Petruszewicz wówczas wyjechał do Berlina,** gdzie zajmował się **propagandą antypolską.** Sekretarka Szneiderówna żąda od Petruszewicza i Singalewicza wypłaty zaległości gaży oraz 3-miesięcznego wynagrodzenia. W jej imieniu występuje adwokat **Kuropaszecki.**

W czasie dzisiejszych obrad oskarżająca Szneiderówna oświadczyła, **że jeśli Petruszewicz nie wypłaci jej należności, to ogłosi sensacyjne szczegóły przygotowanego zamachu w Polsce przez Petruszewicza, oraz wiele innych równie skandalicznych spraw.**

Z sądu.

Szereg większych rozpraw na marzec. — Röhlich i tow. — Defraudacje w firmie Winkler.

Lwów, 14 lutego.

Z większej ilości rozpraw rozpisanych w sądzie okręgowym karnym na miesiąc marzec, wybijają się na pierwsze miejsce **trzy rozprawy większe.**

Dnia 2 marca znajdzie swój epilog w sądzie **defraudacja w firmie Winkler** w Rynku, popełniona przez subjektów **Białonia, Kobera** oraz kasjerkę **Tyskównę.** Przewodniczyć będzie trybunałowi s. s. o. **Antoniewicz,** bronić będą dr. **Pieracki, dr. Kibitz** i **dr. Bromberg.**

Dnia 9 marca, zasiądą na ławie oskarżonych **trzej niebezpieczni włamywacze:** Tennenbaum, Kowalczuk i Mikrutowicz — sprawcy włamań do Kieliczmana, dra Kaczubskiego i willi Toeplitza. Szkody wyrządzone przez nich wynoszą dziesiątki tysięcy złotych.

Jednocześnie oskarżeni są o **paserstwo** w związku z powyższemi włamaniami **jubilerzy:** Reisner, Stahl i Mitzner.

Dnia 10 marca odbędzie się rozprawa o sensacyjną **defraudację na dworcu towarowym** we Lwowie. Jako winowajcy zasiedą na ławie oskarżonych: b. kasjer kolejowy **Röhlich, Scheiner, Ursini, Truszkiewicz i Heimann.**

Rozprawa została rozpisana na 4 dni. Przewodniczyć będzie s. s. o. Dworzak, oskarżać będzie prokurator Sywulak, zaś obrony podjęli się adwokaci dr. Pieracki, dr. Bromberg dr. Kibitz i dr. Macieliński.

* * *

Rozprawa przeciwko **bandzie rozbójników z Sokolszczyzny, która** rozpoczęła się dnia 8 lutego trwa w dalszym ciągu. Postępowanie dowodowe już ukończono. Wyrok spodziewany jest we wtorek.

UJĘCIE BANDYTY MARKOWSKIEGO.

Warszawa. 13. 2. (AW). Dnia 13 b. m. w Łodzi ujęto jednego z najbardziej ruchliwych ulic słynnego **oszusta-bandytę** Aleksandra Markowskiego, który **skradł samochód wojskowy** i dokonał szeregu napadów w okolicy m. Łodzi.

—oo—

Wiadomości telegraficzne.

= **Prace parlamentu rumuńskiego** rozpoczną się 21 lutego b. r., natychmiast po zakończeniu wyborów komunalnych.

= **Sejm litewski rozpoczął** obrady nad projektem ustawy w sprawie zniesienia stanu wojennego na Litwie.

KRONIKA.

LUTY **14** NIEDZIELA

Dziś: rzym.-kat. C. Zapustna W., gr-kat. N. Fewral. D. 4.
Jutro: rzym.-kat. Faustyna, gr.-kat. Stritenje Hosp.

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH.

TEATR WIELKI.

Niedziela o 12 w południe Recital fortepianowy Józefa Śliwińskiego.
Niedziela o 3.30 pop. „Zamarłe oczy", Ceny zniżone popołudniowe.
Niedziela o 7.30 wiecz. „Kredowe Koło".
Poniedziałek o 7 wiecz. „Zygfryd" z udziałem Marcelego Sowilskiego.
Wtorek „Kredowe Koło".

TEATR NOWOŚCI.

Niedziela o 3.30 pop. „Medaljon Prababki". Ceny zniżone pop.
Niedziela o 7.30 wiecz. „Marjetta".
Poniedziałek „Gdybym chciała..."
Wtorek „Marjetta".

REPERTUAR TEATRU MAŁEGO.

Niedziela pop. o 4-ej „Urwis" (ceny popularne).
Niedziela o 7.30 „Sublokatorka" (wznowienie).
Poniedziałek „Sublokatorka" (ceny popularne).

CO GRAJĄ DZISIAJ W KINIE:

Apollo: Pola Negri „Jej Wielka miłość".
Chimera: „Komedjanci" z Lya de Putti.
Lew: Dla ciebie kobieto (Henny Porten)
Palace: „Świat zaginiony" dramat.

——oo——

POLSKIE TOWARZYSTWO MUZYCZNE. Niedziela 14 lutego: Wagnerowski Koncert Symfoniczny z udziałem tenora: M. SOWILSKIEGO. Popularne ceny miejsc. 1217

——oo——

— **Wielki Recital fortepianowy** — Józefa Śliwińskiego — mistrza tonów światowej sławy, niezrównanego odtwórcy Szopena, odbędzie się w dniu dzisiejszym w Teatrze Wielkim, punktualnie o godzinie 12 w południe. Sprzedaż biletów, po cenach bardzo przystępnych, postępuje w szybkiem tempie.

— **Teatr Wielki** wystawia dziś po raz pierwszy na popołudniowe przedstawienie, po cenach zniżonych, operę d'Alberta: **„Zamarłe oczy".**

Wieczorem poemat dramatyczny Klabunda: **„Kredowe koło"**, wystawiony na naszej scenie z przepychem dekoracyjno - kostjumowym, pod reżyserją p. Żyteckiego.

— **Teatr Nowości** daje dziś na popołudniowe przedstawienie, po cenach zniżonych: **„Medaljon prababki".**

Wieczorem ulubiona przez wszystkich operetka **„Marjetta"**, ciesząca się wciąż ogromnem powodzeniem.

— **W poniedziałek** w Teatrze **Wielkim** ukaże się wspaniałe arcydzieło Wagnerowskie: **„Zygfryd"**, z udziałem Marcelego Sowilskiego w partji tytułowej — zaś w **Teatrze Nowości** ostatnia nowość repertuaru — świetna komedja Geraldy'ego i **Spitzera: „Gdybym chciała..."**, pod reżyserją p. Kwiatkowskiego.

— **Najbliższemi premjerami Miejskich Teatrów będą:** w Teatrze Wielkim — baśń dramatyczna dla dzieci B. Hertza i W. Tatarkiewiczównej: **„Zaklęte trzewiczki"** (premjera w piątek); w Teatrze Nowości — potężny dramat Gutzkowa: **„Uriel Akosta"** (premjera w sobotę).

— **Z karty żałobnej.** We Lwowie zmarł w 78 r. życia radny miasta i emerytowany st. inspektor kolejowy **Emil Hingler.** Pogrzeb odbędzie się dziś o godzinie 12 w południe z domu żałoby przy ul. Szeptyckich l. 26.

Wszelkie kwoty pod adresem Administracji „Kurjera Lwowskiego" przesyłać należy przekazem pocztowym, aż do podania nowego numeru P. K. O. — Pieniądze przesyłane na dawny numer P. K. O., nie będą uznane.

——oo——

Mówią, że...

zapowiedziane w sympatycznym Teatrze Małym występy Solskiego i jego jubileusz poruszyły całą opinję miasta.

— — — — — — — — — —

co do jubileuszu jednak jakoś sprawa się... psuje. W jubileuszu tym chce brać udział całe społeczeństwo lwowskie, które wdzięczne jest Solskiemu za pracę na tutejszym terenie, temwięcej, że właśnie upływa 25 lat od pierwszych jego występów we Lwowie, ociąga się tylko — — no mniejsza o to, kto to jest. Po co przed czasem rozgłaszać, wiemy że gospodarz miasta, prezydent Neuman sprawę tę załatwi. Przyjazd Solskiego do Lwowa powitano z radością, występy jego w Teatrze Małym będą szeregiem triumfów, zjeżdżać się będą na nie z całej wschodniej Małopolski, sala teatralna przy ul. Gródeckiej pękać będzie od natłoku. Przecież to Solski gra i to najlepsze swe role!! Niechaj zostanie jak najdłużej we Lwowie, niech nas czaruje swym genjuszem aktorskim, niech przypomni najświetniejsze tradycje teatralne Lwowa. Na te występy wszyscy przyjdziemy, wszyscy się cieszymy. rrr.

——oo——

— **Występy Ludwika Solskiego w Teatrze Małym.** Już tylko kilka dni dzieli nas od tych występów, które wzbudziły tak olbrzymie zainteresowanie. „Dożywocie" wystawione będzie w stylowych kostjumach i w nowych dekoracjach. Dekoracje te maluje znany artysta Politvński. Codzienne próby, odbywane pod kierunkiem reżyserskim Solskiego, dozwalają spodziewać się, że przedstawienie będzie pierwszorzędne, a wszyscy nasi artyści dostroją się możliwie najlepiej do genjalnej gry Solskiego. Na występy te wyjdzie specjalny numer „Życia Teatralnego", poświęcony twórczości scenicznej najświetniejszego dziś artysty. — Na onegdajszej próbie członkowie Teatru Małego urządzili owację mistrzowi Solskiemu w podzięce za jego pracę reżyserską i za tę niezrównaną postać Łatki, którą Solski porywa wszystkich już na tych próbach. „Dożywocie" nie grane było we Lwowie szereg lat.

— **Dyr. Franciszek Frączkowski,** jak już donieśliśmy, wystąpi celem uświetnienia jubileuszu Solskiego w Teatrze Małym w „Dożywociu". — Frączkowski, doskonały artysta, był dawniej jednym z pierwszych artystów naszej sceny i wysoko jest ceniony. Rolę Orgona w „Dożywociu" gra koncertowo. Występy Frączkowskiego spotkają się napewno z żywem zadowoleniem sfer artystycznych Lwowa.

— **Dzisiejsze niedzielne przedstawienie „Sublokatorki" w Teatrze Małym** z doskonałym artystą S. Orzechowskim, świetną przedstawicielką tytułowej roli Lozińską oraz z kapitalnym w roli niedołężnego narzeczonego dyr. Czarnowskim — zapowiada się świetnie. Publiczność przypomni sobie swych ulubieńców w tej wesołej sztuce, których tyle razy gorąco oklaskiwała.

— **Staraniem Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego, Towarzystwa Gospodarskiego i Związku Ziemian** odbędzie się we wtorek, 16 b. m., o godz. 4.30 po poł., w sali Izby handlowej i przemysłowej, **odczyt p. dr. Kazimierza Rogoyskiego,** profesora Uniwersytetu wileńskiego, na temat: „Obecne zadłużenie własności ziemskiej w Polsce i sposób sanacji". — Wstęp wolny dla członków wymienionych Towarzystw. Goście mile widziani.

Z targu.

Lwów, 14 lutego.

Ceny nabiału: 1 l mleka 30—45 gr., 1 kg masła 5—6 zł. 1 kg sera 1—1·40 zł.
Jaja po 15—17 gr. sztuka.
Jarzyny: 1 kg. ziemniaków 10—12 gr. buraków 20 gr. marchwi 25 gr. cebuli 50 gr. kapusta po 10—20 gr.
Owoce: 1 kg jabłek 40 gr. do 1.40 zł. cytryny po 10—15 gr. sztuka pomarańcze po 45—65 gr. sztuka.

——oo——

— **Staranem Uniwersytetu Ludowego im. Adama Mickiewicza we Lwowie.** We wtorek 16 b. m. odbędzie się odczyt profesora Politechniki inż. dr. Stanisława Anczyca na temat „Naukowe podstawy przeróbki żelaza" z cyklu „Zagadnienia życia codziennego". Sala Miejskiego Muzeum Przemysłowego, ul. Hetmańska 20. Początek o godz. 7-mej wieczorem.

— **Kasyno i Koło Lit.-Art.** przypomina, że ostatnie dwa dancingi odbędą się w niedzielę 14 b. m. i we wtorek 16 b. m., na zakończenie. Początek o godzinie 8 wieczorem.

— **Sąd doraźny nad sprawcami morderstwa w Sokolnikach** na osobie komendanta posterunku Jana Besztergi, rozpocznie się we wtorek dnia 16 b. m. o godzinie 9 rano w sądzie karnym przy ul. Batorego. — Jako oskarżeni staną bezpośredni sprawcy morderstwa Socha oraz Pisulak.

— **Usiłowane samobójstwa.** W nocy z 12 na 13 bm. usiłował popełnić samobójstwo przez wypicie znacznej ilości jodyny Leopold Kuliniec, lat 24, bez zajęcia, zam. przy ul. św. Zofji l. 26. Wezwane pogotowie odwiozło desperata do szpitala. Powodem rozpaczliwego kroku nędza.

Wawrzyniec **Kasiuk,** dozorca domu przy ul. **Szeptyckich** l. 18, usiłował popełnić samobójstwo wypijając większą ilość **kwasu solnego.** Wezwane pogotowie odwiozło go do szpitala.

Powodem rozpaczliwego kroku były niesnaski rodzinne.

— **Samobójstwo przy ul. Kleparowskiej.** Dnia 12 bm. około godz. 21 popełniła samobójstwo przy pomocy b. silnej trucizny cjanku rtęci Jetta Kohn, żona dzierżawcy dóbr, zam. przy ul. Kleparowskiej l. 7. Wszelka pomoc lekarska okazała się bezsilna. P. Kohn od dłuższego czasu zdradzała silny rozstrój nerwowy.

— **Auto nr. 7993,** u zbiegu ulic Legjonów i Jagiellońskiej najechało **na starego wieśniaka** o nieustalonem na razie nazwisku. Szofer „nie tracąc zimnej krwi", podwoił szybkość i zniknął. Wezwane pogotowie ratunkowe odwiozło silnie potłuczonego starca do szpitala.

——oo——

Z SĄDU WOJSKOWEGO.

Malwersacje kasowe w 6 Dyonie żandarmerji wojsk. i 26 p. piech. we Lwowie.

Lwów, 14 lutego.

Przed dwoma dniami donieśliśmy o rozprawie w sądzie wojskowym, przeciw Michałowi Kowalowi, kapitanowi 26 p. p. o malwersacje kasowe, jakie popełnił on, pełniąc funkcje oficera kasowego w 6 Dyonie żandarmerji wojskowej, a następnie w 26 p. p. Po przeprowadzonej rozprawie, zapadł wyrok, skazujący oskarżonego **Kowala na rok ciężkiego więzienia** i na wydalenie z wojska.

Przewodniczył płk. dr. **Godowski** oskarżał płk. dr. **Rozwoda,** bronił adw. dr. **Aleksandrowicz.**

Co się stało w mieście?

— **Kradzieże i włamania.** Dnia 12 bm. doniosła policji Marja Synkowska, żona konduktora kolejowego zam. przy ul. Janowskiej 68, że nieznani złodzieje wyważyli drzwi od kurnika i skradli 8 kur, 1 koguta i 2 kuropatwy wartości 150 zł. (?!) — Dnia 12 bm. nieznani złodzieje wtargnęli do mieszkania Frydrychy Lindelman, krawczyni przy ul. Zródlanej l. 37 i skradli różne przedmioty wartości około 600 zł. — Przy okienku Kasy miejskiej w Magistracie skradziono Jarosławowi Radeckiemu z kieszeni palta 200 zł. — Z piwnicy realności przy ul. Japońskiej l. 16 skradli nieznani złodzieje na szkodę Józefa **Tyskiego** 28 flaszek wina wartości 280 zł. oraz większą ilość jabłek. — Jako poszukiwaną za kradzież aresztowano Franciszkę Szumdzińską, lat 46, karaną i notowaną, bez zajęcia i miejsca zamieszkania.

— **Aresztowano za kradzież kieszonkową** Mieczysława Dudę, lat 13, zam. przy ul. Marcina l. 15 i Gustawa Bolendę, lat 23, zam. przy pl. Zbożowym l. 2; **za awantury i opilstwo:** Tadeusza Nowaka, zam. przy ul. Żółkiewskiej i Dmytra Durbaka, lat 20, dozorowego złodzieja, zam. przy ul. Kaspra Boczkówskiego 11; **za włóczęgostwo:** Jana Golda, lat 28; Jana Fedaka, lat 21; Mozesa Fingera, lat 31; Mikołaja Szewczuka, lat 39, Feliksa Auschussmanna, lat 17; Stanisława Lewkę, lat 29; Stanisława Kuchorowicza, lat 22; Edwarda Stasika, lat 21; Stanisława Czerskiego, lat 22; Abrahama Auschusmanna, lat 14 i Józefa Kusiewicza, lat 15. — Wreszcie osobnika o nieznanem nazwisku, który d. 12 bm. o godz. 20 **napadł na Piotra Kubacza, inkasenta Miejsk. Zakładu aprowizacyjnego,** bijąc go po głowie i twarzy. Osobnik ów sprowadzony na policję odmówił zeznań i nie chciał podać swego nazwiska.

— **Za nieprawny pobyt w Polsce** oddano wczoraj do aresztów policyjnych Teodora Heniuka, robotnika, lat 17, urodzonego w Rosji, bez miejsca zamieszkania.

— **Znaleziono w wozach M. K. E.:** walizkę, torbę sznurkową, 10 paczek tutek, parasol męski, kartę szkolną, brewiarz łaciński, lornetkę, torebkę damską z pieniądzmi i drobiazgami.

Humor.

Oszczędność. Wyjątek z listu: „Posyłam też kochanej cioci fotografję naszych bliźniąt. Dałam sfotografować tylko jedno, gdyż drugie jest identycznie takie same".

* * *

Dyrektor pewnego teatru warszawskiego ma dwóch synów. W tym roku oddał ich do szkoły. Kiedy po raz pierwszy wrócili po lekcjach do domu, tatuś pyta się:

— Gdzie siedzicie chłopcy?

Na to starszy odpowiada:

— Bolek w trzecim rzędzie z lewej, a ja mam boczne dostawione.

* * *

Pipman pragnie zasięgnąć informacji u Goldkopfa.

— Słuchaj, Goldkopf, jaka jest różnica między „nominalnie" i „efektywnie"?

— Hm jakby ci to wytłumaczyć?.. Naprzykład jeżeli ja powiem do osła: „Pipman!" — to będzie nominalnie, a jeżeli do ciebie powiem: „Osioł!" — to będzie efektywnie.

Kurjer ekonomiczny.

— Z Izby handlowej i przemysłowej. Onegdaj podaliśmy wiadomość o zatwierdzeniu przez ministerstwo przemysłu i handlu wyboru prezydjum Izby handlowej i przemysłowej w osobach dr. Kolischera, jako prezydenta i dr. Ruckera jako I wiceprezydenta. Ponieważ wybór II wiceprezydenta, którym został r. **Höflinger,** nie podlega wedle ustawy zatwierdzeniu ministerstwa, przeto dla uniknięcia niejasności to podajemy.

MOŻLIWOŚCI EKSPORTOWE.

Firma grecka z Aten pragnie nabyć w Polsce: 50 wołów pierwszej jakości żywej wagi przeszło 400 kg. sztuka.

Firma rumuńska w Jassy pragnie importować do Rumunji następujące artykuły: manufakturę tanią, artykuły wełniane, tanie sukna, białe towary, podszewki, jak satyny, podszewki do rękawów i inne artykuły krawieckie, artykuły opatrunkowe, chemiczne i farmaceutyczne, artykuły drogeryjne i galanteryjne.

Zainteresowani mogą zgłaszać się do Miejskiego Urzędu Targu Poznańskiego, Poznań, Głogowska 42, w godzinach biurowych.

Miejski Urząd Targu Poznańskiego nawiązał bliższe stosunki z rynkiem austrjackim.

MIĘSO WIEPRZOWE DO FRANCJI.

Zainteresowane firmy w wywozie mięsa wieprzowego do północnej Francji (Lille), zechcą złożyć oferty do Miejskiego Urzędu Targu Poznańskiego.

Ceny na początek zaleca się podać jak najniższe.

Co do warunków płatności, to na tamtejszym rynku istnieje zwyczaj płacenia po nadejściu towaru do jednego z portów francuskich.

Sanacja Kas chorych.

Warszawa, (Tel. wł.).

Na ostatniej konferencji, odbytej w Warszawie w ministerstwie pracy i opieki społecznej pod przewodnictwem ministra **Ziemięckiego** ustalono środki sanacyjne, jakie należy zastosować w niektórych Kasach chorych. Podnoszono, że **zupełną sanację utrudnia przesilenie** gospodarcze, przejawiające się w stosunku do Kas chorych znacznem zmniejszeniem się wpłat przy jednoczesnym — nieproporcjonalnym wzroście wydatków na świadczenia pieniężne i lecznictwo. Wreszcie zastanawiano się nad **wynalezieniem źródeł kredytu,** któryby pozwolił przetrwać Kasom ciężkie przesilenie.

Sztuczne nawodnienie Kaukazu.

Lwów, 13. lutego.

„Izwiestija" donoszą, że sekretarz prof. Nansena przebywa obecnie na Kaukazie i pracuje z pewnym fachowcem angielskim nad wynalezieniem sposobu **zrealizowania planu Nansena** w sprawie sztucznego **nawodnienia Kaukazu.** Plan ten obejmuje 33.000 dziesięcin ziemi w Armenji sowieckiej, które użyte będą **pod uprawę roli** i zapewnią egzystencję **25 tysiącom Armeńczyków.**

—oo—

PAŃSTWOWY BANK ROLNY UDZIELA KREDYTÓW.

Warszawa, 13. 2. (AW). Państwowy Bank Rolny, w związku ze zbliżającym się sezonem wiosennym, rozpoczął udzielanie kredytów **na zakupno azotniaku, soli potasowych i kainitu.** Odsetki wynoszą **15 proc.** Prawo do otrzymywania kredytów mają **handlowe organizacje rolne.**

Sprzedaż wybrakowanych koni wojskowych.

Lwów, 14. lutego.

25 marca bm. odbywać się będzie sprzedaż z licytacji w całem państwie 7.000 wybrakowanych koni wojskowych. Sprzedaż ta rozpoczęła się już 20 stycznia.

Do przetargów mogą stawać wszyscy obywatele państwa. Rolnicy i posiadacze innych nieruchomości, instytucje dobroczynne i społeczne, osadnicy wojskowi, funkcjonarjusze straży leśnej w lasach państwowych, urzędnicy państwowi i komunalni, a w wyjątkowych wypadkach i inne osoby, które ze względu na swe stanowisko społeczne zasługują na pełne zaufanie, mogą korzystać przy zakupach koni, z krótkoterminowych kredytów, najdłużej do dnia 15 września 1926.

Bliższe informacje co do terminów i miejsc sprzedaży koni ogłoszą poszczególne D. O. K.

—oo—

STRAJK W ZAGŁĘBIU ZAKOŃCZONY.

Warszawa. 13. 2. (AW). Strajk demonstracyjny w Zagłębiu Dąbrowskiem, skończył się z chwilą zejścia do kopalń nocnej zmiany górników. Dziś kopalnie funkcjonowały normalnie.

Kurjer Radjowy

PROGRAM RADJOKONCERTÓW na dziś.

Berlin (505). Godz. 19.30. Car i cieśla, opera Lortzinga.

Wrocław (418). Godz. 20.10. Ze świata złudy, koncert.

Hamburg (392.5). Godz. 20.00. Koncert ku uczczeniu 100 rocznicy urodzin Wiktora von Scheffel.

Lipsk (452). Godz. 20.30. Zabawy karnawałowe Jana Sachsa.

Münster (410). Złota Ewa, komedja w 3 aktach.

Stuttgart (446). Godz. 20.00. Życie i dzieła Mozarta.

Berno Szwajc. (315). Godz. 20.00. Wieczór operetkowy.

Medjolan (320). Godz. 21.00. Koncert wieczorowy kwintetu radjofonicznego.

Praga (368). Godz. 20.00. Koncert orkiestralny.

Rzym (425). Godz. 20.40. Wyjątki z opery Faust Gounoda.

Stockholm (428). Godz. 20.15. Piękna Helena, operetka Offenbacha.

Zurych (515). Godz. 20.30. Koncert orkiestry radjofonicznej.

Wiedeń (530). Godz. 20.00. Sen nocy letniej, Shakespeara.

Budapeszt (516). Godz. 20.30. Koncert.

Londyn (365) Godz. 21.00 Dzwony z kościoła St. Martin-in-the-Fields i nabożeństwo.

Chcecie mieć dobre aparaty radjowe, to kupcie je w firmie „Kinofot", Lwów, 3-go Maja 11 a.

—oo—

KURJER SPORTOWY.

WOJSKOWE MISTRZOSTWO CZECHOSŁOWACJI.

Patrol polskich narciarzy wojskowych 3 pułku Strzelców Podhalańskich **przybył przez** Tatry do Czechosłowacji, by wziąć udział w międzynarodowych zawodach narciarskich w Czechosłowacji. W zawodach tych wzięli udział także Jugosłowianie, Rumuni i Francuzi.

W pierwszym dniu zawodów, w biegu na 18 klm. strzelec Krzeptowski (Andrzej II) zajął drugie miejsce w czasie 1 godz. 18 min. 49 sek. po znakomitym narciarzu Ottokarze Nemetzkym. Mückenbrun zajął 4-te miejsce w czasie 1 godz. 21 min. 10 sekund.

Kurjer lotniczy.

Lwów, 14 lutego.

SAMOLOTY ŻYWNOŚCIOWE.

„Austrjacki Związek Miłośników Alp" w ostatnich dniach zawarł **umowę z przedsiębiorstwem lotniczem** w sprawie zaopatrywania w żywność **przy pomocy samolotów schroniska,** leżące na trudno dostępnych szczytach Alp. Również i właściciele alpejskich hoteli i pensjonatów, które leżą bardzo wysoko lub w miejscach trudno dosięgalnych dla dotychczasowych środków komunikacji zamyślają wprowadzić tę inowację; chcąc znacznie **obniżyć** ceny, które przez transport i trudność dostawy niepomiernie wzrastają. **Żywność byłaby zrzucana z samolotów** w specjalnem opakowaniu.

URATOWANI OD ŚMIERCI GŁODOWEJ.

W zatoce fińskiej uwięzionych zostało 30 parostatków przez masy lodów; okręty te znalazły się w krytycznej sytuacji, gdyż nie miały na pokładzie dostatecznych zapasów żywności. Unieruchomionym statkom przyszły z pomocą przedsiębiorstwa lotnicze, które wysłały **przy 30-tu stopniach mrozu** swoje **samoloty** naładowane prowiantem, zrzucając go nad zamarznięta flotylą.

PODRÓŻ INSPEKCYJNA W SAMOLOCIE.

Wedle doniesień włoskich dzienników, **gubernator Trypolisu** swoją ostatnią **inspekcję odbył w samolocie** metalowym, który umożliwił mu odwiedzenie wszystkich placówek, odległych nawet o 2.000 km. od stolicy.

Okruchy.

DOM AKADEMICKI

(Na nutę: „Wojenka, wojenka").

Ministrze, ministrze, czyżeś ty szalony?
Żałujesz pieniędzy
dla studenckiej nędzy,
a trwonisz miljony...

*

Na dom swój składali — to jest prawda
[szczera
po pięćdziesiąt złotych,
co im teraz po tych?
Grabski to zabiera...

*

Znosił student cegły, znosi kurka jajka,
młódź znosi brak centów,
Grabski dom studentów
znosi — to nie bajka...

*

Wznieść chciał lecz nie umie — łatwiej
[znieść, mój Boże...
Straszna bieda z teką
pod tego oni ką,
co chce a nie może..

—oo—

POCHWAŁA POLSKIEGO HOCKEYU.

Prezes Międzynarodowego Związku Hockeyowego, p. Paul Loico, w liście do p. Znajdowskiego, prezesa Polskiego Związku Hockeyowego, pisze, że postawa i duch sportowy naszych łyżwiarzy zjednał im na turnieju w Davos sympatię publiczności i szacunek przeciwników. Nadto dodaje, że wręczenie Polsce w roku przyszłym pucharu mistrzostwa Europy — sprawiłoby mu prawdziwą radość.

Śnieżne nawałnice w Stanach Zjednoczonych.

Nowy Jork, w lutym.

Północno-wschodnią część Stanów Zjednoczonych nawiedziły śnieżne burze, jakich nie było od r. 1888. W stani Maine **utknęło w śniegach 20 pociągów na głębokość dziesięciu stóp. Wszystkie szkoły w stanie N. Jork** i w sąsiednich **są nieczynne. Fabryki** i place handlowe **stoją bezczynne** i puste. Komunikacja w N. Jorku z powodu gołoledzi i zaspy śnieżnych jest bardzo utrudniona. Zdarzyło się też wiele **nieszczęśliwych wypadków.** Rozpoczęto gorączkowe roboty w kierunku **oczyszczenia ulic miasta.**

MIEJSKI TEATR WIELKI

Początek przedstawień o godz. 7·30

Niedziela 14 stycznia 1926.

Kredowe koło

(„KREIDEKREIS")

Poemat dramatyczny w 5-ciu aktach — wedle chińskiej legendy — Klabunda.

OSOBY:

Czang-Haitang	Hańska
Pani Czang, jej matka	Pillerowa
Czang-Ling, jej brat	Peliński
Ma. mandaryn	Żytecki
Ji-Pei, jego żona, pierwszego stopnia	Rasińska
Pao, książę	Stępowski
Czu-Czu, sędzia	Fertner
Czao, sekretarz sądu	Szosland
Tong, właściciel herbac.	Kalinowski
Położna	Rowińska
Kulis I	Koczyrkiewicz
Kulis II	Relski
I-szy żołnierz	Bielecki
II-gi „	Czaki
III-ci „	Przystawski
IV-ty „	Neuman
Woźny sądowy	Dobrski
Oberżysta	Lewicki
Poeta	Rzęcki
Mistrz ceremonji	Wierzbicki
Policjant	Czaszka
Gejsza	* * *

Urzędnicy sądowi, gejsze, publiczność, dziecko, policja, żołnierze

Reżyser: **Edward Żytecki.**

—oo—

TEATR NOWOŚCI.

Początek o godz. 7·30.

Niedziela 14 stycznia 1926.

Marjetta

Operetka w 3-ch aktach R. Bodansky'ego i B. Hardt-Wardena. Muzyka Waltera Kollo. Tłómacz Wincentego Rapackiego (syna).

OSOBY:

Rene di Torelli	Kuligowski
Marietta, księżna Lavarny	Rylska
Margrabia Paolo Arancini	Szosland
Antonio del Fosco, ochmistrz dworu księżnej Lavarny	Szmid
Nicolo Tromboni, uliczny muzykant	Tatrzański
Marietta, pomarańczarka	Korabianka
Capistrani, dyr. kasyna	Kopczyński
Zambisi	Kowalski
Fredo. kelner	Hebenstreit
Detektyw	Szymański
Kamerdyner I.	Bykowski
Kamerdyner II.	Fried

Rzecz dzieje się w Rzymie, współcześnie.

Reżyser: **Michał Tatrzański.**

—oo—

Ceny ogłoszeń: Za wiersz milimetrowy: Zwyczajny za tekstem 12 gr. Nadesłane i nekrologja 30 gr. Na pierwszej kolumnie 50 gr. Przed kroniką i w rubryce „Repertuar“ 40 gr. Po kronice, komunikaty 36 gr. Dział ekonomiczny 40 gr. Drobne ogłoszenia za każdy wyraz 6 gr. Kupno i sprzedaż 8 gr. Matrymonialne 12 gr. Poszukujący pracy 2 gr. Na kolumnie tekstowej paski i inseraty po 36 gr. Ogłoszenie zagraniczne o 50% droższe

Nakładem Nowej Spółki Wydawniczej. Odpowiedzialny redaktor: Tadeusz Stroński.
Z drukarni Polskiej we Lwowie, Chorążczyzna 17, Tel. 29-19. pod zarz. Z Kiełbusiewicza